

WPROWADZENIE DO KALACZAKRY
Wyjaśnienia udzielone przez DŹHADO RINPOCZE

Bodhgaja, styczeń 2002 roku

Swój dzisiejszy wykład Rinpocze rozpoczyna od krótkiego wstępu - wielu spośród was przybyło do Bodhgai, aby otrzymać inicjację Kalaczakry od Jego Świątobliwości Dalajlamy i Dźhado Rinpocze chciałby wyrazić Wam z tego powodu swoją najwyższą wdzięczność. Ze swojej strony Rinpocze również jest tutaj obecny, aby otrzymać od Jego Świątobliwości inicjację Kalaczakry, i z tego punktu widzenia jesteśmy wszyscy tacy sami - w tym sensie, że jesteśmy tu, aby otrzymać tę inicjację.

Rinpocze jest z nami, abyśmy nie zmarnowali tej cennej sposobności, mówi, że wszyscy jesteśmy tutaj, aby sobie wzajemnie pomagać, i ma nadzieję, że w ciągu dzisiejszego wieczornego wykładu będzie w stanie przynieść pewną korzyść lub pomoc każdemu z was, dzieląc się całą posiadaną wiedzą na temat Kalaczakry.

Proszę, nie myślcie, że Rinpocze jest tutaj, aby zawiązać z wami jakieś szczególne związki dharmiczne, nie jest tu po to, aby odgrywać rolę Guru. Udział w dzisiejszym wieczornym wykładzie w żadnym razie nie oznacza, że staniemy się oficjalnie uczniami Rinpocze, ani że Rinpocze zostanie naszym Guru; jest to spotkanie bardzo nieformalne, podczas którego Rinpocze podzieli się z nami wszystkimi swoją wiedzą.

Wykłady te zaplanowane są na dwa dni. Każdego dnia odbędzie się dwugodzinna sesja od 18.00 do 20.00, a ponieważ są to spotkania stosunkowo krótkie, Rinpocze będzie mówił naprawdę zwięźle. Rinpocze uważa, że lepiej byłoby, gdyby mówił od 18.00 do 19.30, i w tym czasie chciałby wprowadzić nas wszystkich w Kalaczakrę. W czasie tej prezentacji, zapewne, pojawią się zagadnienia nie do końca jasne, więc w ciągu ostatnich 30 minut będzie można zadawać pytania związane z Kalaczakrą. Rinpocze nie mówi tutaj, że wie wszystko na temat Kalaczakry i że będzie w stanie odpowiedzieć na wszystkie pytania, ale udzielając wyjaśnień, dołoży najwyższych starań. A kto wie, być może wśród zadawanych pytań znajdą się bardzo inteligentne, które ukażą nową perspektywę związaną z Kalaczakrą i ta całkowicie nowa perspektywa przyniesie wielką korzyść samemu Rinpocze. Tak więc, ostatnie 30 minut przeznaczamy na pytania.

ZARYS

Praktyką wstępną przed każdym nauczaniem, wspólną dla wszystkich tradycji buddyjskich bramą wejściową do praktyki, jest przyjęcie schronienia w Trzech Klejnotach. Bramą wejściową do wyższego pojazdu – mahajany, jest drogocenny umysł bodhicitty. Tak więc, proszę, wzbudźcie te dwa stany umysłu, zarówno schronienie w Trzech Klejnotach, jak i umysł bodhicitty, jako motywację wstępną do tego nauczania. W tym celu trzykrotnie

wypowiemy modlitwę przyjęcia schronienia i wzbudzenia bodhicitty.

Jakie niezbędne przygotowanie powinniśmy posiadać my, uczniowie, pragnący otrzymać inicjację Kalaczakry? Jakie przygotowanie jest niezbędne, aby otrzymać taką formę rytuału inicjacji? Cechy, które posiadają poszczególni uczniowie są bardzo różne, niektórzy, na przykład, mają zdolności niewielkie, inni średnie a jeszcze inni najwyższe, więc także warunki wstępne są różnorodne, zależą od rodzaju uczniów, którzy inicjację otrzymują.

Ogólnie, jeśli naprawdę otrzymujemy inicjację, najistotniejsze jest, aby najpierw zrozumieć podstawową różnicę pomiędzy buddyzmem a tradycjami niebuddyjskimi. Musimy zdawać sobie sprawę z tych podstawowych różnic i szczególnych cech, które definiują i oddzielają buddyzm od ścieżki niebuddyjskiej. W obrębie ścieżki buddyjskiej również znajdujemy różniące się między sobą tradycje i powinniśmy w pełni rozumieć zasady, według których dokonuje się generalnej klasyfikacji, w ramach której wyróżniamy tradycję therawady i tradycję mahajany.

Gdy systematycznie zgłębiany pisma zgodne z tradycją mahajany, jesteśmy uważani za praktykującego ścieżkę mahajany. Musimy zdawać sobie sprawę, dlaczego tradycja mahajany uważana jest za wyższy pojazd, jakie cechy definiują jej szczególny charakter. Poza zrozumieniem, dlaczego nauki mahajany są tak drogocenne, potrzebna jest wiedza, że w ramach mahajany funkcjonują dwa rodzaje nauczania. Jeden z nich to paramitajana, zwana także pojazdem przyczyny, a drugi to wadźrajana, zwana również pojazdem następstwa - ścieżka sekretnej mantry.

W obrębie tych dwóch kategorii, mając na względzie metody osiągnięcia oświecenia, ścieżkę mantrajany (wadźrajany) uważa się za cenniejszą i bardziej dogłębną, niż pojazd przyczyny - paramitajanę. Musimy zrozumieć dlaczego tak jest, jakie cechy czynią wadźrajanę bardziej dogłębną. Z całą pewnością nie wynika to z faktu, że w rytuałach tantrycznych wadźrajany stosuje się piękne przedmioty: wazy, wadźrę i dzwonek, posągi i instrumenty. Wszystkie te przedmioty, zewnętrzne atrybuty, same w sobie nie stanowią przyczyny, dla której wadźrajana jest bardziej dogłębna niż sutrajana, ponieważ takie przedmioty rytualne występują także w praktykach niebuddyjskich. Musimy zatem zrozumieć rdzeń nauczania, musi być dla nas absolutnie jasne, co takiego jest w naukach wadźrajany, że uważane są za bardziej dogłębne niż sutrajana.

W ramach praktyki sekretnej mantry mieszczą się cztery rodzaje tantr. Najwyższa tantra jogi, zwana *anuttarajogatantra*, to najdogłębsza z czterech klas tantr. Podstawy tej klasyfikacji także powinny być dla nas jasne.

Oprócz tego powinniśmy wiedzieć, że w ramach klasyfikacji praktyki na poziomie najwyższej tantry jogi, istnieje odrębna klasa praktyk, zgodnych z wcześniejszymi przekładami tradycji njingma. Wcześniejsze przekłady tantr mają odmienne, specyficzne praktyki bóstw takich, jak Hewadźra, Wadźrabhairawa i Czakrasamwara. Pośród tych tantr, należących do najwyższej tantry jogi, w czasach obecnych niezwykłą wprost popularność, na skalę międzynarodową, zyskała Kalaczakra. Poprzednio była ona znana jedynie w

regionach Tybetu, Mongolii i Indii, lecz obecnie tak się rozprzestrzeniła, że prawie każdy słyszał o Kalaczakrze. To kolejne zagadnienie, które poruszymy w naszych dalszych rozważaniach.

Wprowadzając nas w zagadnienie Kalaczakry, Rinpocze poruszy temat inicjacji inspirujących dojrzewanie, związanych zarówno z procesem generowania, jak i spełniania. Musimy bowiem rozumieć, jakie wizualizacje powinniśmy wykonywać podczas ceremonii inicjacji, jakie ślady pozostawi na strumieniu naszego umysłu udział w ceremonii lub przyjęcie inicjacji, jakie praktyki należy wykonywać, jakie siddhi (duchowe osiągnięcia) mogą zostać osiągnięte na bazie tych medytacji. I tak, poprzez zrozumienie istoty i kolejności poszczególnych inicjacji, w czasie faktycznej ceremonii będziemy gotowi lub - co najmniej - będziemy zdawać sobie sprawę z tego, co się dzieje.

Różnica pomiędzy buddyzmem a tradycjami niebuddyjskimi.

Najpierw omówimy różnice pomiędzy buddyzmem a tradycjami niebuddyjskimi. W świecie istnieje wiele różnych tradycji religijnych, my jednak skupimy się na zasadniczych cechach charakteryzujących buddyzm. Ich sedno nie zawiera się w symbolicznych rytuałach, jak np. ofiarowanie kwiatów, kadzideł, wykonywanie pokłonów, składanie tzw. świętych ofiar - wykonywanie takich czynności nie definiuje jeszcze osoby jako buddysty ani też praktyka polegająca na tych czynnościach nie może być jednoznacznie określona jako praktyka buddyjska.

W jednym z pism znajdujemy definicję, w której powiedziane jest, iż Budda, Dharma i Sangha stanowią obiekty schronienia, które mogą uchronić nas od cierpienia i problemów nie tylko w tym życiu, ale i w przyszłych żywotach - na przestrzeni całej wieczności, oraz służą nam pomocą w osiągnięciu ostatecznych celów. W ogólności, jakiegokolwiek problemy czy cierpienia napotykamy w cyklicznej egzystencji, zawsze mają one swój korzeń w naszej karmie i złudzeniach (zwanych też przeszkadzającymi emocjami), przechowywanych w ciągłości strumienia naszego umysłu. Ta karma i przeszkadzające emocje, zawarte w ciągłości naszego umysłu, rodzą określone rezultaty - doświadczanie problemów i cierpienia.

Idąc ku schronieniu w Trzech Klejnotach, możemy uwolnić się od naszej karmy i złudzeń, możemy osiągnąć ostateczny cel - wyzwolenie: całkowite wyzwolenie od przyczyn cierpienia, oraz - równocześnie - to, co nazywamy pełnym wyzwoleniem od cierpienia samego w sobie. Podążanie ku schronieniu w Trzech Klejnotach z zamiarem uwolnienia się od cierpienia jest główną praktyką istot o mniejszych możliwościach, jakkolwiek nie wyczerpuje to w pełni zakresu praktyki mniejszego pojazdu.

W tekstach znajdujemy słowa Buddy mówiące, że każdy z nas jest swoim własnym obrońcą i że dla zapewnienia sobie ochrony nie zwracamy się do innych. Na przykład nagromadzona w przeszłych żywotach negatywna karma, w połączeniu ze szkodliwymi emocjami znajdującymi się w obrębie ciągłości naszego umysłu, daje początek cierpieniu, rezultatem takiego stanu jest cierpienie. Jednakże z drugiej strony, chociaż w naszym strumieniu umysłu znajdują się takie niepożądane zjawiska, jesteśmy w stanie zastosować antidota na

nasze złudzenia. Możemy oczyścić naszą karmę, stosując antidota tak długo, aż osiągniemy czysty stan umysłu; możemy pielęgnować to, co nazywamy czystym poglądem, prawidłowym poglądem i poprawnym działaniem, poprzez stopniowe nakłanianie siebie samego do angażowania się w bardziej prawe stany umysłu, i gromadzoną w ten sposób zasługę poświęcać oczyszczeniu negatywnej karmy. W taki właśnie sposób można osiągnąć cel, który nazywamy wyzwoleniem lub całkowitym ustaniem naszego cierpienia.

W pismach wspomina się, że aby położyć kres naszemu cierpieniu, nie musimy udawać się w żadne szczególne miejsce, w żadnym konkretnym kierunku ani do żadnego konkretnego świata. Kres cierpienia można osiągnąć w obrębie naszego ciała, tego właśnie ciała i umysłu, które posiadamy. Dysponujemy potencjałem, aby osiągnąć najwyższe szczęście, lecz musimy znać prowadzący tam szlak - ścieżkę praktyki, musimy znać prawidłowe metody i musimy faktycznie zastosować te metody w praktyce, wtedy możemy osiągnąć rezultat, jakim jest najwyższe szczęście. Budda ujął to w następujący sposób: ścieżka całkowitego wyzwolenia ukazana jest w ramach ścieżki buddyjskiej. Ścieżka ku absolutnemu wyzwoleniu nie jest ukazywana w innych religiach, na przykład w niektórych tradycjach mówi się, że podążając daną szczególną ścieżką praktyki, medytując w taki a taki sposób, osiągnie się zdolność unoszenia się w powietrzu, przenikania światów podziemnych i inne temu podobne duchowe moce. Tradycje te uczą różnych metod osiągnięcia *samadhi*, medytacyjnej koncentracji, ale nie uczą, że dzięki tym praktykom można osiągnąć całkowite ustanie cierpienia .

Ścieżka buddyjska zawiera metody osiągnięcia wyzwolenia od cierpienia i dochodzenia do stanu najwyższego szczęścia i nie są to jedynie słowa - cele te można naprawdę osiągnąć. Złudzenia i szkodliwe emocje w obrębie ciągłości naszego umysłu to zjawiska, które jedynie zawierają się w niej, ale nie ukazują się. Czasami powstają do istnienia, a czasami nie. A zatem, jeśli dana osoba, podążając ścieżką praktyki, ma możliwość spotkania dobrego nauczyciela, nauczającego buddyzmu w prawidłowy sposób, a jednocześnie posiada ona cechy dobrego ucznia, czyli potrafi odpowiednio zastosować nauki w swoim życiu, może ona, w tym ciele i w tym życiu, osiągnąć cel - położyć kres cierpieniu i osiągnąć urzeczywistnienie najwyższego stopnia szczęścia.

Gdy na ścieżce buddyjskiej określamy nauczanie Buddy jako drogocenne nie oznacza to jedynie, że jeśli jesteśmy ubodzy lub chorzy, to możemy modlić się do Buddy i Budda ofiaruje nam pieniądze lub powrócimy do zdrowia, czy też że gdy nasze interesy nie idą dobrze, Budda nam pomoże. Nawet jeśli takie cuda w ogóle mogą mieć miejsce, same w sobie nie stanowią rdzenia nauk i same w sobie czynią nauki buddyjskich drogocennymi. Musimy zrozumieć, co jest tym rdzeniem, co czyni buddyzm tak drogocenną tradycją duchową.

Różnica pomiędzy dwoma tradycjami

I tak doszliśmy do drugiego głównego zagadnienia, mianowicie, na jakiej podstawie rozróżniamy w ramach ścieżki buddyjskiej dwie tradycje. Dlaczego mówimy, że tradycja mahajany, zwana też ścieżką wielkiego pojazdu, jest tradycją doskonalszą? Otóż niższy pojazd, zwany też tradycją hinajany, zawiera nauki zgodne z możliwościami i szczególnymi

potrzebami uczniów w danym miejscu i czasie, a zatem nie wyznaczają one ostatecznego celu ani nie stanowią ostatecznego nauczania Buddy. Aby osiągnąć stan ostatecznego porzucenia wszelkich błędów oraz ostatecznej doskonałości zalet, dana osoba musi podążać za tradycją mahajany, musi podążać ścieżką praktyki bodhisattwów.

Użycie wyrażenia „niższy” czy też „mniejszy pojazd” i „pojazd większy” nie oznacza, że w obrębie nauk buddyjskich znaleźć można coś gorszej jakości i coś doskonalszej jakości, takie rozumienie nie ma w tym przypadku żadnego zastosowania. W ogólności, spośród wszelkich nauk, które praktykujemy, w których się doskonalimy, najlepsze dla nas są te, które przynoszą najwięcej bezpośrednich korzyści. Z faktu, iż przynoszące największy pożytek nauczanie uważane jest za najlepsze, w żadnym razie nie wynika, że ścieżka buddyjska dyskryminuje jakiegokolwiek tradycje lub patrzy na nie z góry, uważając za gorsze, „wadliwe”. Taka postawa byłaby błędna.

Gdy Budda Sziajamuni zstąpił do naszego świata i zmanifestował czyn oświecenia, podążyło za nim wielu uczniów, jak na przykład Maugljajana czy Szariputra, którzy zmanifestowali czyn osiągnięcia stanu arhata, zostali arhatami. Zastanówmy się, dlaczego uczniowie ci, chociaż przebywali tak blisko Buddy, nie zmanifestowali czynu osiągnięcia oświecenia. Otóż Budda dostąpił takiego stopnia urzeczywistnienia i osiągnięć, ponieważ w początkowym stadium praktyki wzbudził w sobie umysł bodhicitty, umysł aspirujący do osiągnięcia oświecenia dla dobra innych. W czasie gdy praktykował, czyli gromadził przyczyny umożliwiające osiągnięcie oświecenia, również miał na względzie, przede wszystkim, pożytek innych. Swój ostateczny cel - oświecenie, Budda także urzeczywistnił dla pomyślności innych, dzięki rozwijaniu i pielęgnowaniu umysłu bodhicitty. Osiągając oświecenie, Budda był w stanie porzucić wszelkie negatywne emocje wraz z ich zarodkami oraz osiągnąć stan ostatecznego zaniechania wszystkich zaciemnień, wraz z wszelkimi piętnami, które pozostawiły. A zatem, zaniechując błędów, Budda osiągnął doskonałą wszechwiedzę, zdolność rozumienia wszystkich zjawisk.

Arhaci, jednakże, jak np. Szariputra czy Maugljajana, nie mogli aspirować do osiągnięcia wszechwiedzy, ponieważ porzucili jedynie zaciemnienia związane ze złudzeniami, nie porzucili zaś zaciemnień blokujących wszechwiedzę. Nie było to więc zaniechanie doskonałe, a jedynie częściowe - fragmentaryczna eliminacja złudzeń. Także zalety, które osiągają arhaci, nie są tożsame z zaletami Buddy i właśnie z tej przyczyny nazywani są oni arhatami, a nie buddami. Osoby takie, jak Szariputra czy Maugljajana, nie osiągnęły ostatecznego celu - stanu buddy, a jedynie stan arhata.

Stan buddy oznacza osiągnięcie zalet w postaci ostatecznego zaniechania i ostatecznego osiągnięcia, a dokonuje się tego krocząc śladami Buddy. Przede wszystkim należy wzbudzić w sobie altruistyczny umysł oświecenia, a następnie, na przestrzeni trzech nie dających się oszacować eonów, nagromadziwszy przyczyny umożliwiające osiągnięcie doskonałości dwóch zbiorów: zasługi i mądrości, osiągnąć ostateczny rezultat w postaci wszechobejmującego zaniechania i nieobjętego osiągnięcia. Realizacja takiego celu możliwa jest tylko wówczas, gdy podążamy ścieżką mahajany i właśnie dla tej przyczyny mówimy, że nauki mahajany posiadają doskonalszą naturę niż nauki hinajany.

Budda rozpoczął nauczanie Dharmy od nauk śrawakajany - pojazdu śrawaków, w którym zawarł pouczenia dotyczące różnych praktyk z zakresu wyższego treningu etyki, wyższego treningu skupienia medytacyjnego i wyższego treningu mądrości. Praktyki te stanowią

fundament ścieżki wyzwolenia.

Zgodnie z naukami tradycji mahajany, rozwijanie i pielęgnowanie miłującej dobroci, współczucia i bodhicitty to praktyki przeznaczone dla pełnych odwagi bodhisattwów, pragnących wziąć na siebie odpowiedzialność za pomyślność innych. Taka kolejność praktyk na ścieżce buddyjskiej pochodzi od samego Buddy: najpierw, jako podstawę, należy doskonalić trzy wyższe treningi, a następnie umysł miłości i współczucia oraz bodhicittę.

Ostatecznym celem, który Budda stara się nam wskazać, jest tzw. wielka nirwana bez pozostawiania, w obrębie której porzuca się wszystkie błędy i doskonali wszelkie zalety. To wielka ścieżka altruizmu przeznaczona tylko dla bodhisattwów - istot obdarzonych wielką odwagą, mogących wziąć na siebie odpowiedzialność za uwolnienie innych od cierpienia i poprowadzić ich ku szczęściu. Z tej właśnie przyczyny mahajana nazywana jest pojazdem większym.

Czasami mówi się, że tradycja mahajany pomija całkowicie praktyki niższych pojazdów, niektórzy zaś mogą utrzymywać, że podążający ścieżką mahajany praktykują tylko miłość i współczucie, pomijają zaś trzy wyższe praktyki - etyki, skupienia i mądrości. Jest to całkowicie niesłuszny pogląd. Tradycja mahajany nie ustanawia żadnej oddzielnej ścieżki praktyki, ani nie pozbawia się fundamentów, którymi są niższe pojazdy. Na ścieżce mahajany doskonalą się nauki niższego pojazdu, a oprócz tego rozwija się i pielęgnuje także miłość, współczucie i inne tego rodzaju praktyki.

Ścieżka tantrajany.

W ramach mahajany rozróżniamy dwie tradycje. Jedną jest pojazd przyczyny - paramitajana, zwany też sutrajaną, drugi zaś to pojazd rezultatu - zwany tantrajaną lub też tajemną mantrą, wadźrajaną. Wśród tych dwóch pojazdów, ścieżka tajemnej mantry uważana jest za bardziej dogłębną, niż ścieżka sutrajany - pojazdu przyczyny.

Ścieżkę tajemnej mantry praktykowano bardzo intensywnie na przestrzeni minionych wieków, zwłaszcza w regionie Tybetu, ale w żadnym razie nie stanowi ona jakiegoś wytworu tybetańskich lamów, czegoś, co można by określać mianem "lamaizmu". Jest to w pełni prawomocna tradycja praktyki buddyjskiej, przekazywana w niezaburzonej formie przez wieki, na przestrzeni wielu pokoleń żywych, urzeczywistnionych mistrzów duchowych.

Śledząc tę linię przekazu, napotykamy najszacowniejszych mistrzów, jak np. Nagardżuna, Czandrakirti, Arjadewa czy inni pandici z najświetniejszego instytutu buddyjskiego - klasztoru w Nalandzie. Wśród panditów z klasztoru Nalanda większość praktykowała jednocześnie ścieżkę sutr i tantr. Praktyki tantryczne zostały przekazane przez takich właśnie wielkich mistrzów i nie są czymś ułożonym przez lamów tybetańskich; jest to prawomocna tradycja.

Zastanówmy się teraz, co sprawia, że tradycja tantryczna jest bardziej dogłębna niż droga sutr. Nie jest to spowodowane jakimiś niezwykłymi, cudownymi zjawiskami, o jakich słyszy się czasami w związku z praktykami tantrycznymi. Jak podają na przykład niektóre pisma, jeśli wypowiemy określoną liczbę razy *om mani padme hung*, to będziemy w stanie wyzwolić pewne istoty z niższych światów i umożliwić im odrodzenie się w czystych krainach. Korzyści tego rodzaju, choć rzeczywiście mogą stanowić efekty praktyk tantrycznych, są jednakże czymś zbyt zwyczajnym, mało znaczącym, aby na ich podstawie uznać charakter praktyk tantrycznych za niezwykle dogłębny. Podstawową rzeczą, którą musimy zrozumieć, jest ścieżka praktyki ukazana przez Buddę, a oprócz tego pielęgnowanie aspektu metody i mądrości. Pielęgnowanie metody i mądrości praktykuje się zarówno w ramach pojazdu przyczyny, jak i rezultatu, ale praktyka ta ukazywana jest na dwa odmienne sposoby.

W pojeździe sutrajany metodę i mądrość doskonalili się oddzielnie. Nigdy nie praktykuje się tych dwóch elementów razem. W praktykach tantry zaś metodę i mądrość rozwija się jednocześnie, w ramach tej samej praktyki. W czasie, gdy medytujemy nad aspektem bóstwa lub nad bóstwem wyobrażanym w przestrzeni przed nami, jednocześnie przywołujemy w umyśle pustą naturę tej boskiej formy. Gdy medytujemy nad cudowną formą bóstwa, doskonalimy aspekt metody - poprzez nagromadzenie zasług płynących z wizualizacji boskiej formy. Jednocześnie jesteśmy świadomi pustki sedna tej formy, a zatem doskonalimy także aspekt mądrości - dzięki pamiętaniu o mądrości pustki. Dzięki temu, na jednym etapie tworzymy – równocześnie - przyczyny dla osiągnięcia świętej formy buddy i dla osiągnięcia świętego umysłu buddy i właśnie to stanowi przyczynę, dla której mówimy, że praktyki tantryczne są bardziej dogłębne niż praktyki sutr.

Zastanowimy się teraz nad sposobem, w jaki doskonalili się oba aspekty ścieżki - metody i mądrości, w obrębie jednego stanu umysłu. Gdy doskonalimy praktykę jogi bóstwa, przede wszystkim musimy czynić to na bazie medytacji nad pustką. Najpierw medytujemy nad mądrością pustki i wyobrażamy sobie rozpuszczanie się naszej zwyczajnej formy do stanu pustki. Następnie, ta mądrość rozumiejąca pustkę ukazuje się w aspekcie boskiej formy *jidama*, przy czym jesteśmy świadomi, że ta mądrość, ta boska forma *jidama*, nie jest jakimś niezależnie istniejącym zjawiskiem, a jedynie boską personifikacją mądrości pustki, i że powstała właśnie z mądrości pustki. Podtrzymując tożsamość danej formy bóstwa, koncentrujemy się jednocześnie na jej pustej naturze.

Ta mądrość pustki, wyłaniająca się jako różnorodne formy bóstwa, stanowi na ścieżce część fazy rezultatu - w tym sensie, iż boska forma, którą wizualizujemy, jest stanem ostatecznym, ostatecznym rezultatem, który osiąga się u kresu ścieżki. I właśnie to udoskonala naszą praktykę i przyspiesza nasze dążenie ku stanowi buddy.

Nawet jeśli wizualizujemy wszystkie rodzaje bóstw, nie oznacza to, że jesteśmy już buddą. Dzięki samej wizualizacji nie możemy powiedzieć, że osiągnęliśmy już stan buddy, to całkowicie błędne podejście. Z kolei jednak nie możemy też powiedzieć, że ktoś nie jest w stanie osiągnąć stanu buddy, ponieważ wszystkie czujące istoty posiadają potencjał osiągnięcia stanu buddy, wszystkie czujące istoty posiadają swoją linię buddy. A zatem, wizualizując boską formę ciała buddy, gromadząc zasługę, doskonalimy poszczególne aspekty ścieżki, zaś koncentrując się na zrozumieniu pustej natury tej formy, jesteśmy w stanie rozwijać mądrość. Czyni to ze ścieżki tantrycznej bardzo szybką i bardzo szczególną

praktykę.

Powinniśmy być świadomi, skąd wywodzi się nazwa "pojazd rezultatu", ścieżka wadźrajany. Słowo wadźra ma znaczenie czegoś, co jest tak mocne, iż jest niezniszczalne i niepodzielne. Niepodzielność jest tu metaforą na określenie praktyk metody i mądrości - wzajemnie nierozdzielnych na tej ścieżce. Podtrzymując praktykę jogi bóstwa, jednocześnie pielęgnujemy metodę i mądrość jako nierozdzielne - jednej natury. Gdy wizualizujemy rezultaty i środowiska, jak np. czyste krainy lub niebiańskie pałace bóstw, wizualizujemy jednocześnie formę ciała bóstwa, radość bóstwa, jak również orszak bóstwa. Sprowadzając rezultat do chwili obecnej, powodujemy faktyczne dojrzewanie potencjału umożliwiającego osiągnięcie takich stanów. Ścieżka wadźrajany jest rozwijaniem i pielęgnowaniem metody i mądrości jako nierozdzielnych, poprzez praktykę jogi bóstwa i sprowadzanie rezultatów na ścieżkę. Właśnie dlatego nazywamy wadźrajaną pojazdem rezultatu.

W czasach obecnych praktyka wadźrajany, tantry, jest bardzo szeroko w świecie rozprzestrzeniona, wiele osób wykazuje zainteresowanie taką ścieżką, i powinniśmy być świadomi, dlaczego wadźrajana nazywana jest właśnie wadźrajaną, dlaczego nazywana jest pojazdem rezultatu i co czyni ją dogłębną i drogocenną.

Cztery kategorie tantr

Gdy mówimy o tantrach, ścieżce wadźrajany, mamy na myśli cztery kategorie tantr. Bywa, i to nierzadko, że gdy słyszymy określenie "najwyższa tantra jogi", czy *anuttarajogatantra*, natychmiast świecą nam się oczy, jesteśmy bardzo zainteresowani, ponieważ wiele osób ma kompletnie błędny pogląd na temat praktyk najwyższej tantry, dotyczący zwłaszcza zachowań nieopanowanych, jak np. picie alkoholu, stosunki fizyczne i tym podobne, uznając takie działania za praktyki najwyższej tantry jogi. To całkowicie błędny pogląd; nieopanowane zachowania nie mają żadnego związku z niezwykle dogłębnym charakterem ścieżki najwyższych praktyk jogicznych.

Co stanowi istotę najwyższej tantry jogi? Aby to zrozumieć, musimy sobie uświadomić, że praktyka ścieżki buddyjskiej kładzie główny nacisk na doskonalenie metody i mądrości i że te dwa aspekty praktykuje się na ścieżce tantry nierozdzielnie. Nierozdzielność taka nie stanowi elementu ścieżki sutrajany, na której oba te aspekty rozwijane są odrębnie, i właśnie ta nierozdzielność stanowi rdzeń, istotę dogłębnosci ścieżki najwyższej tantry jogi.

Praktyka tantry obejmuje podstawę, ścieżkę i rezultat - czyli, kolejno: fundament naszej praktyki, ścieżkę, którą należy pielęgnować i rezultat, który należy osiągnąć. Podstawę często opisuje się w tantrach jako fizyczne elementy składowe naszego ciała. W naszym ciele występują kanały psychiczne, wiatry energii oraz krople energii, a wszystkie te składniki nazywamy substancjami bodhicitty. Substancje te nie są jedynie wyobrażeniami, lecz stanowią część naszych faktycznych - fizycznych i mentalnych - doświadczeń. W momencie narodzin, w naszym ciele zostają w sposób naturalny ukształtowane różne kanały psychiczne, jak również wiatry energii poruszające się w obrębie tych kanałów, oraz różne substancje, takie jak krew i nasienie, odziedziczone po naszych rodzicach, a poruszające się kanałami psychicznymi.

W tantrze mówi się, że wiatry energii w obrębie naszego ciała, zwane też *lung*, związane są z różnymi poziomami świadomości umysłu. Dzielą się one na niesubtelne wiatry energii i niesubtelną świadomość oraz subtelne wiatry energii i świadomość subtelną. Z poszczególnymi wiatrami energii związane są różne stany świadomości, dające początek różnym formom dyskursywnych myśli pojawiających się w naszym umyśle. Rozważmy przykład snu: gdy kładziemy się i stopniowo zasypiamy, nasz umysł staje się coraz bardziej i bardziej subtelny; zwykły "grubszy" umysł i "grubsze" wiatry, aktywne w fazie przebudzenia, stopniowo gromadzą się w rejonie serca, osiągając coraz bardziej subtelny poziom, sam umysł również staje się coraz bardziej subtelny. Stopniowo tracimy świadomość, zaczyna się faza marzeń i tak dalej. Gdy rozpoczyna się proces budzenia, wiatry energii rozpierzchają się z rejonu serca, umysł staje się "grubszy" i nagle budzimy się. Tak więc można faktycznie doświadczać tych różnorodnych stanów umysłu i wiatrów.

W tradycji sutry, jak również w tantrach należących do trzech niższych klas, medytujemy, praktykujemy i pielęgnujemy ścieżkę na bazie niesubtelnego wiatru i niesubtelnego umysłu. Ale w najwyższej tantrze jogi nasza praktyka nie ogranicza się do tego - naprawdę zatrzymujemy niesubtelne wiatry i umysł i uaktywniamy subtelne, a nawet skrajnie subtelne wiatry i umysł. Czynimy tak, by zogniskować te najsubtelniejsze wiatry i umysł podczas medytacji nad pustką, nad poglądem pustki. Staramy się użyć subtelnych wiatrów i subtelnego umysłu do medytacji nad pustką i ostatecznie, dzięki tak dogłębnej ścieżce, niszczymy wszystkie - zarówno "grubsze" jak i subtelne - złudzenia, wraz z piętnami przez nie pozostawionymi. Próbując osiągnąć świętą formę i święty umysł Buddy - nierozdzielne od siebie - na bazie skrajnie subtelnych wiatrów i umysłu, uaktywniamy te najsubtelniejsze wiatry i umysł, wykorzystujemy je w medytacji nad pustką i boską formą *jidama* i - ostatecznie - dążymy do osiągnięcia ciała i umysłu Buddy, jako wzajemnie nierozdzielnych.

Taka praktyka ukazana jest jedynie w obrębie najwyższej tantry jogi i z tej przyczyny mówimy, że *anuttarajogatantra* jest ścieżką najbardziej dogłębną, w tym sensie, że zawiera ona system wyjaśniający fizyczne składniki, wiatry energii, kanały oraz elementy w ich obrębie. Rozważając istotne punkty wadźra-ciała, staramy się zatrzymać niesubtelne wiatry i umysł, staramy się uaktywnić skrajnie subtelny wiatr i umysł i na bazie tego medytujemy nad pustką i boską formą *jidama*, w efekcie czego osiągamy - nierozdzielne wzajemnie - święte ciało i umysł buddy.

Ścieżka sutrajany nie przedstawia nam takiej metody praktyki, nie przedstawiają jej także trzy niższe klasy tantr, jest ona elementem wyłącznie praktyki najwyższej tantry jogi i właśnie dlatego określamy tę klasę jako najbardziej dogłębną i drogocenną spośród wszystkich tantr.

W historiach z życia Buddy znajdujemy opisy Jego podróży do rozmaitych miejsc w Indiach, gdzie Budda manifestował czyny mające na celu powściągnięcie umysłów różnego rodzaju uczniów. Rinpocze właśnie wspominał konkretne miejsce - Sarnath, gdzie możemy oglądać ryty naskalne ilustrujące czyny Buddy. Jeden konkretny ryt przedstawia cuda, jakie manifestował Budda, aby powściągnąć umysły rozmaitych heretyków, niebuddystów, zwolenników tritiki, którzy rzucili mu wyzwanie. Płaskorzeźby przedstawiają scenę, w

której serce Buddy emanuje dwa kwiaty lotosu, a w centrum każdego z nich znajduje się kolejny Budda.

Zgodnie z pismami, zarówno therawady jak i mahajany, zmanifestowanie tych cudownych czynów przez Buddę pozostało niemal niepojęte, bowiem serce Buddy wyemitowało tysiące, a nawet wręcz miliony lub miliardy emanacji. Niektóre z nich stanowiły emanację świętego ciała, inne emanację świętej mowy lub świętego umysłu, a wszystkie jednocześnie ukazały się w całym wszechświecie. To właśnie zmanifestował Budda. Wszystkie te manifestacje opisane są w najważniejszych pismach, a kolejny punkt do rozważań znajdujemy w modlitwie Samantabhadry, Modlitwie Królewskiej, w której jedna ze zwrotek mówi: *"Na każdym atomie są krainy buddów tak liczne, jak atomy w przestrzeni / Ilość buddów w każdej z tych krain jest poza wyobrażeniem / A każdy budda otoczony jest przez miliardy bodhisattwów (...) W każdej cząsteczce przestrzeni, nie większej niż czubek włosa, są oceany buddów trzech czasów."* Jak można wytłumaczyć taką możliwość w warunkach powszechnie posiadanego przez nas niesubtelnego ciała i umysłu? Jest to naprawdę niemożliwe, nie mówmy o tysiącu buddów - nie bylibyśmy w stanie umieścić na czubku włosa nawet jednego buddy, gdyby budda posiadał takie samo niesubtelne ciało i umysł, jakie powszechnie posiadamy.

Należy podkreślić, że nierozdzielne wzajemnie święte ciało i umysł buddy ukształtowane są z najsubtelniejszego wiatru i umysłu. Gdy mamy do czynienia z najsubtelniejszym wiatrem i umysłem, fizyczne przeszkody nie istnieją, dlatego też tysiące buddów mogą zebrać się na czubku pojedynczego włosa. Na przykład gdyby coś znajdowało się na czubku włosa i każdy chciał to zobaczyć, umysły nas wszystkich mogłyby, bez przeszkód, skupić się równocześnie na tym jednym czubku włosa. Jedynym istniejącym ograniczeniem jest nasze niesubtelne ciało i umysł; lecz w przypadku buddy, którego ciało jest umysłem, a umysł jest ciałem, formę zaś stanowi subtelny wiatr i subtelny umysł, ciało i umysł buddy mogą całkowicie skupić się na pojedynczym punkcie, na przykład na czubku włosa.

Jak wytłumaczyć, z buddyjskiego punktu widzenia, możliwość dokonywania takich cudownych czynów? Wytłumaczenie znajdujemy, gdy spojrzymy na ten problem z punktu widzenia nauk tantrycznych wyjaśniających możliwość osiągnięcia takich fenomenów poprzez rozmaite metody praktyk. Toteż mówi się, że cuda manifestowane przez Buddę nie wymagają wiary, jesteśmy bowiem w stanie prześledzić, jak faktycznie Budda ich dokonał i jak my sami możemy również przyswoić sobie taką metodę, podążając właściwą ścieżką. Nie działamy więc, kierując się ślełą wiarą, tylko metodami i wnioskowaniem, które odnajdujemy w tantrach.

Uaktywnienie i użycie najsubtelniejszego wiatru i umysłu jest głównym celem praktyk najwyższej tantry jogi. Pozostałe, jak np. praktyka umysłu bodhicitty i rozwijanie właściwej motywacji umysłu oświecenia, jak również pielęgnowanie poglądu pustki - te praktyki bodhicitty i pustki nie różnią się od tych przedstawianych w tradycji sutry. Nie ma czegoś takiego jak kultywowanie "bodhicitty tantrycznej" lub "pustki tantrycznej" jako różniących się od tych przedstawianych w sutrach. Bodhicitta i pustka, praktykowane w tantrach, są dokładnie tym samym, czym są w sutrach, nie ma nic specyficznego tylko dla tantr.

Rozważając dogłębne zagadnienia i praktyki tantryczne, niektórzy ludzie sądzą, że powinni zmienić coś w swoim wyglądzie zewnętrznym, na przykład strój czy fryzurę, lub też, że nie wolno im pozostawać w celibacie, sądzą bowiem, że osoby, które pozostają w celibacie, jak na przykład w pełni wyświęceni mnisi i mniszki czy też nowicjusze klasztorni, nie są w stanie praktykować tantry. Jest to bardzo poważny błąd, wystarczy bowiem spojrzeć na linię mistrzów tantry Guhjasamadża, która uważana jest za królową wszystkich tantr. Buddyzm ukształtował tak wielkich mistrzów linii jak Nagardżuna, który był w pełni wyświęconym mnichem, Arjadewa, który był w pełni wyświęconym mnichem, podobnie Czandrakirti - wielki uczony, autor wielkich komentarzy zarówno dotyczących sutr, jak i tantr, zwłaszcza zaś dogłębnego poglądu pustki. Ci mistrzowie linii byli w pełni wyświęconymi mnichami w ciągu całego swojego życia; nigdy, nawet jeden raz, żaden z nich nie przejawiał zachowania osoby świeckiej.

A zatem pogląd, że musimy coś zmieniać w naszym zewnętrznym zachowaniu, jeśli praktykujemy tantry, jest bardzo poważnym nieporozumieniem. Innym znakomitym przykładem jest Lama Tsongkhapa, którego główną praktyką była Guhjasamadża, królewska tantra. Aby móc sterować swoimi wiatrami energii i mieć je pod kontrolą, aby uaktywnić i używać subtelny umysł i wiatr, nie należy zmieniać aspektów zewnętrznych lub porzucać ślubów monastycznych ani angażować się w działania związane z zaniechaniem celibatu. Musimy rozumieć to fundamentalne zagadnienie.

Specyfika Tantry Kalaczakry

Wcześniej ukazaliśmy, dlaczego ścieżka wadžrajany jest wyższa i doskonalsza, niż ścieżka sutrajany, następnie zaś rozważaliśmy, dlaczego najwyższa tantra jogi jest wyższa, niż pozostałe trzy klasy tantr. W bieżącym paragrafie wyjaśnimy specyfikę Tantry Kalaczakry.

Na ścieżce tajemnej mantry znajdujemy praktykę Kalaczakry, która jest w najwyższym stopniu dogłębna, jest też doskonale znana na całym świecie. Gdy staramy się osiągnąć oświecenie oznacza to, że wkładamy wysiłek w pielęgnowanie ścieżki prowadzącej do stanu buddy. Naszym głównym celem nie jest pielęgnowanie tego ciała, które otrzymaliśmy od naszych rodziców, lecz koncentrujemy się na pielęgnowaniu umysłu, ponieważ umysł sam w sobie jest czysty z natury, posiada naturę wolną od naszych własnych złudzeń. Złudzenia mają jedynie charakter powierzchowny, dlatego istnieje możliwość oczyszczenia umysłu i osiągnięcia pierwotnej mądrości i wszechwiedzy, a ta wrodzona mądrość wszechwiedzy jest świętym umysłem buddy. W tym momencie pojawia się pytanie, w jaki sposób możemy osiągnąć święte ciało buddy.

Jeśli zechcemy rozważyć to pytanie z punktu widzenia ogółu tantr, ciało fizyczne uzyskane od naszych rodziców jest tym, co nazywamy "naszym własnym ciałem", lecz wydaje się nieprawdopodobne, by móc dokonać jego transformacji w faktyczne, fizyczne ciało buddy. Staramy się uaktywnić najsubtelniejszy wiatr i umysł w obrębie naszego ciała i użyć ich do medytacji nad pustką, do oczyszczenia wszystkich zaciemnień i do ukazania się w fizycznej formie Wadžrasattwy czy Wadžradhary. Innymi słowy - w cudownej formie bóstwa. Osiągamy skrajnie subtelne ciało i umysł, które oddzielone jest od naszych własnych skupisk fizycznych uzyskanych od naszych rodziców. Nasz subtelny wiatr i umysł oraz

medytowanie nad pustką - to właśnie staje się świętym umysłem, a jego ukazanie się w formie fizycznej staje się świętą formą, świętym ciałem, to zaś święte ciało i święty umysł stają się pojedynczym, nierozdzielным zjawiskiem, jednym istnieniem – tym, co nazywamy świętym ciałem i umysłem buddy.

Jeśli poszukamy wyjaśnienia z punktu widzenia Tantry Kalaczakry, to nie tylko medytujemy nad pustką, uaktywniając subtelne ciało i umysł, lecz także podtrzymujemy proces opróżniania swoich własnych skupisk. Opróżniamy cząsteczki naszych własnych skupisk i osiągamy stan pustej formy buddy. W Tantrze Kalaczakry nie wspomina się o urzeczywistnieniu subtelnego ciała nieodłącznego od subtelnego umysłu, które byłoby oddzielone od naszych własnych fizycznych skupisk. Naucza się raczej ścieżki opróżniania naszych aktualnych fizycznych skupisk, w celu przeobrażenia ich w to, co nazywamy ciałem pustej formy – ciałem buddy.

Dosłowne, bezpośrednie tłumaczenie słowa Kalaczakra brzmi "krąg czasu", kala oznacza czas, zaś czakra znaczy krąg. Jeśli chcemy objaśniać Kalaczakrę, musimy dokonać tego z punktu widzenia trzech aspektów: podstawy, ścieżki i rezultatu.

Zgodnie z taką metodą wyjaśnień, na poziomie podstawy każdy z nas posiada formę fizyczną, która powstaje z trzech karmicznych złudzeń: przywiązania, awersji i głupoty, jak również z rozmaitych karmicznych szkodliwych emocji. Ta forma, będąca aspektem zwyczajnym, jest przyczyną cierpienia zarówno nas samych, jak i innych czujących istot. Składniki tej formy fizycznej, kanały tantryczne, wiatry energii i substancje w ich obrębie, stanowią podstawę Kalaczakry, fundament naszej praktyki.

Gdy, z kolei, mówimy o ścieżce, mamy na myśli poziom, na którym wyznaczony zostaje sposób praktykowania. Mając na celu wyeliminowanie cierpienia - zarówno własnego jak i innych istot, rozwijamy i pielęgnujemy niezmienną wielką szczęśliwość (niezmienną w tym sensie, że nie podlega ona zmianom na przestrzeni trzech czasów: przeszłości, terażniejszości i przyszłości). Niezmienna wielka szczęśliwość, o której mówi się w Tantrze Kalaczakry, jest - sama w sobie - skrajnie subtelnym umysłem czystego światła, który medytuje nad pustką. Używając takiego skrajnie subtelnego stanu umysłu do medytacji nad pustką, wraz z odpowiednimi wizualizacjami, stopniowo opróżniamy swoje fizyczne skupiska. Następuje to stopniowo, nie jest zjawiskiem jednorazowym, ale jest efektem podtrzymywania i praktyki.

Puste ciało i pusta forma mogą być początkowo zjawiskami nieuchwytnymi, lecz systematycznie, poprzez pielęgnowanie ich na przestrzeni czasu, jesteśmy w stanie stopniowo opróżnić skupiska fizyczne i jako ostateczny rezultat osiągnąć ciało pustej formy. Dzięki medytacji następuje stopniowe urzeczywistnianie się pustej formy, powołujemy ją do życia. Ukazujemy się w aspekcie Pięciu Buddów, jak omawia to Tantra Kalaczakry, i różnorodnych gniewnych i spokojnych bóstw w obrębie mandali. Dzięki pielęgnowaniu umysłu czystego światła ostatecznie ukazujemy się w formie tych różnorodnych bóstw, różnych postaci boskich, właściwych dla Kalaczakry. W taki właśnie sposób stwarzamy przyczyny dla pustej formy, która odpowiada świętemu ciału buddy.

Pusta forma, która powstaje z umysłu czystego światła, i umysł czystego światła sam w sobie, stają się przyczyną dla osiągnięcia świętego umysłu buddy - osiągamy, nierozdzielne wzajemnie, święty umysł i ciało buddy. Dochodzimy tu do fazy rezultatu, w której ciało pustej formy osiągamy równocześnie z umysłem niezmiennej, najwyższej szczęśliwości – ciało ukazujące się w formie różnych bóstw mandali, a posiadające naturę wielkiej szczęśliwości i czystego światła.

W taki właśnie sposób objaśniamy ścieżkę Kalaczakry w sensie podstawy, ścieżki, która ma być pielęgnowana i rezultatu tej pielęgnacji. W Kalaczakrze nacisk kładzie się na opróżnianie naszych własnych skupisk fizycznych i ich transformację w ciało pustej formy buddy. Wyjaśniliśmy tu podstawę, ścieżkę i rezultat w ramach ogólnego wprowadzenia do praktyki Kalaczakry.

W Tantrze Kalaczakry najwyższą niezmienną szczęśliwość uważa się za święty umysł buddy, a rezultat - czyli opróżnienie fizycznych skupisk do postaci ciała pustej formy - postrzegany jest jako rezultat w postaci świętego ciała, które jest nierozdzielne ze świętym umysłem. W terminologii wyjaśnień, które znajdujemy w innych tantrach najwyższej jogi, mówi się jednakże o wykorzystaniu skrajnie subtelnego wiatru i umysłu w celu ukazania się w skrajnie subtelnej formie, która jest świętym ciałem buddy, zaś umysł równocześnie poznający pustkę - ten umysł jest świętym umysłem buddy. To właśnie stanowi fundamentalną różnicę pomiędzy Kalaczakrą a ogółem najwyższych tantr jogi.

Ta specyficzna nauka o sposobie osiągania ciała zjednoczenia (zjednoczenia świętego ciała i umysłu) jest przedstawiana w Kalaczakrze w sposób bezpośredni, w innych tantrach zaś pośrednio. Z tego powodu tantry takie jak Guhjasamadza itp., nazywane są tantrami pośrednimi lub ukrytymi, ponieważ w sposób pośredni uczą one metody osiągania ciała zjednoczenia. Tantra Kalaczakry jednakże uczą tego bezpośrednio, w bardzo jasny sposób, i z tego powodu nazywana jest tantrą bezpośrednią lub tantrą wielkiej jasności.

Podczas dzisiejszego wykładu przyjrzelśmy się pięciu głównym zagadnieniom: najpierw - jakie są główne różnice pomiędzy ścieżką buddyjską i niebuddyjską, następnie skoncentrowaliśmy się na cechach szczególnych tradycji mahajany, prześledziliśmy cechy szczególne ścieżki tantrycznej, zastanowiliśmy się co wyróżnia najwyższą tantrę jogi i wreszcie - niezwykle cechy Tantry Kalaczakry. Każde z tych zagadnień potraktowane zostało w sposób bardzo zwarty, tak aby umożliwić każdemu zrozumienie ścieżki buddyjskiej na poziomie bardzo ogólnym.

W czasie jutrzejszego wykładu zajmiemy się szczegółami różnych procesów rytuału inicjacji, jak np. jedenaście inicjacji, oraz wyjaśnieniem Tantry Kalaczakry z perspektywy trzech aspektów: podstawy, ścieżki i rezultatu.

Inicjacja Kalaczakry

Wśród rytuałów tantrycznych wyróżniamy dwa rodzaje rytuałów inicjacyjnych, które w języku tybetańskim nazywane są wang i dženang. Wang tłumaczymy jako "ceremonia inicjacyjna", dženang zaś to "dalsze zezwolenia"; taki jest dosłowny przekład wyrażen tybetańskich.

Samo *wang* ma znaczenie inicjacji, w sensie udzielenia inicjacji do praktykowania konkretnej jogi bóstwa, wizualizowania siebie jako bóstwo oraz praktykowania jogi odpowiedniej dla danego bóstwa. Pociąga ono także za sobą inicjację do medytowania nad jogą niższych tantr, takich jak niedualność, głębia i jasność. Jest to także inicjacja do medytowania nad fazami wzbudzania i spełniania najwyższej tantry jogi. W ogólności, gdy otrzymamy inicjację, mamy prawo wykonywać określone medytacje, odpowiednie dla danego bóstwa. A zatem, dobrze byłoby wiedzieć, jakie są różnice między wang i dženang, np. jakie rytuały towarzyszą otrzymywaniu inicjacji i otrzymywaniu dalszych zezwoleń.

Zadajmy sobie pytanie: "Czy jest jakakolwiek różnica pomiędzy wang i dženang, czy jest jakakolwiek różnica pomiędzy inicjacją i dalszymi zezwoleniami?" Są to dwie oddzielne formy rytuałów, mimo że noszą wspólne, ogólne, miano inicjacji. Celem dženang - dalszego zezwolenia - jest sprawienie, by błogosławieństwa bóstwa wniknęły w strumień ciała, mowy i umysłu ucznia. A zatem, dženang - dalsze zezwolenie - udzielane jest w odniesieniu do różnych aspektów świętego ciała, świętej mowy i świętego umysłu danego, konkretnego bóstwa. W ogólności, dalszych zezwoleń można udzielać dopiero po ceremonii inicjacji wang, tak, by błogosławieństwa bóstwa mogły bez przeszkód przeniknąć przez trzy bramy ucznia, a to oznacza, że zanim otrzyma się dženang, należy najpierw otrzymać inicjację wang.

Co stanie się w przypadku, gdy otrzymamy dženang - dalsze zezwolenie - zanim otrzymamy inicjację wang? Może zdarzyć się na przykład sytuacja, gdy publicznie udziela się inicjacji długiego życia, tak jak tutaj, na zakończenie nauczania, inicjacji Białej Tary. W tym przypadku, jeśli ktoś bierze udział w takiej inicjacji długiego życia, bez otrzymania wcześniej inicjacji wang, uważa się, że osoba taka nie otrzymała również dženang. Takiej osoby nie uważa się za uprawomocnioną do otrzymania dženang, ponieważ w trakcie dženang musimy wizualizować siebie jako bóstwo, przekształcamy swój przejaw i swoją istotę w formę bóstwa i wówczas otrzymujemy stosowne rytuały inicjacyjne, właściwe dla danego bóstwa. W rozważanym przypadku, jako że dana osoba nie otrzymała wcześniej inicjacji wang, nie ma ona kwalifikacji niezbędnych do tego, aby móc wizualizować siebie w formie bóstwa. Z tego też powodu, przed inicjacjami np. długiego życia, lamowie zazwyczaj radzą tym spośród uczestników, którzy nie otrzymali wang lub wielkiej inicjacji, aby wizualizowali bóstwo na czubku swojej głowy, nie zaś siebie w postaci bóstwa, bo nie spełniają niezbędnych warunków i nie mają na to zezwolenia.

A zatem, w takim przypadku należy wizualizować bóstwo na czubku swojej głowy i wypływający z niego nektar, właściwy dla inicjacji świętego ciała, świętej mowy i świętego umysłu. W trakcie takiego procesu otrzymuje się jedynie błogosławieństwo danego bóstwa, nie zaś faktyczną inicjację.

Wielkiej inicjacji zazwyczaj udziela się uczniom na bazie mandali. Są różne rodzaje mandali, np. mandala z kolorowego proszku albo piasku, mandala malowana na tkaninie,

mandala koncentracji medytacyjnej, stanowiąca promieniowanie mocy koncentracji medytacyjnej lamy, i, wreszcie, inicjacji można też udzielać na bazie mandali ciała - te cztery formy mandali mogą stanowić podstawę dla wielkich inicjacji.

W odniesieniu, w szczególności, do wielkiej inicjacji Kalaczakry, wyróżniamy dwie linie jej udzielania. Pierwsza, to ogólna wersja inicjacji Kalaczakry, ogólna w tym sensie, że zgodna jest z ogółem tantr, np. co do czterech inicjacji, itp. Jest ona zgodna ze szczegółowym wzorcem, wspólnym dla wszystkich pozostałych bóstw najwyższej tantry jogi i z tego też powodu nazywana jest ogólną linią udzielania inicjacji Kalaczakry.

Jest również niezwykła, jedyna w swoim rodzaju, linia udzielania inicjacji Kalaczakry, składająca się z jedenastu inicjacji. Jest ona unikalna w tym sensie, że zarówno sposób udzielania inicjacji, jak i składające się na nią rytuały, bardzo różnią się od ogólnych inicjacji najwyższej tantry jogi. Na całość ceremonii składa się jedenaście różnych inicjacji i dlatego właśnie nazywana jest ona niezwykłą, wyjątkową linią inicjacji Kalaczakry.

Gdy mówimy o ogólnej linii udzielania inicjacji Kalaczakry, możemy odwoływać się do źródeł takich jak *Wadžramalatantra* - zbioru tantr linii sakja. W takim przypadku, inicjacji tej szczególnej formy Kalaczakry udziela się na bazie mandali malowanej na tkaninie i na takiej podstawie uczniowie otrzymują cztery inicjacje: inicjację wazy, inicjację tajemną, inicjację mądrości i inicjację słowa - cztery inicjacje wspólne dla wszystkich bóstw najwyższej tantry jogi.

Unikalna linia inicjacji Kalaczakry pochodzi od wielkiego pandity Naropy. W tej niezwykłej linii absolutnie koniecznym wymogiem jest udzielanie inicjacji na bazie mandali z piasku albo kolorowego proszku i bez takiej mandali rytuał nie może się odbyć.

Inicjacja, którą wszyscy za kilka dni otrzymamy, będzie udzielana zgodnie z tą właśnie, niezwykłą linią, zgodnie ze wskazówkami Naropy.

Dlaczego mandala piaskowa ma tak wielkie znaczenie właśnie w przypadku tej linii? Otóż gdy tworzymy mandalę z piasku, czy kolorowego proszku, im jest większa i bardziej kosztowna, im większej liczby kolorów się używa, im drobniejsze są ziarenka piasku, tym większą zasługę gromadzą darczyńcy i sponsorzy, dwa zbiory zasług kumulują się tutaj bardzo intensywnie. Darczyńcy gromadzą tutaj tak wielką zasługę, ponieważ w procesie tworzenia tradycyjnej mandali piaskowej używa się różnorodnych drogocennych minerałów i substancji, takich jak złoto, srebro, koral, turkusy itp. To powoduje, iż mandala taka jest niezwykle wprost kosztowna, a ofiarowanie wszystkich tych drogocennych substancji, koniecznych do jej zbudowania, sprawia, że darczyńcy, sponsorzy i uczniowie gromadzą więcej zasługi. Także mozolny proces powstawania mandali, dzień po dniu, powoduje nagromadzenie olbrzymiej wprost zasługi, tak więc w tej szczególnej tradycji, mandala z piasku stanowi najlepszy - i jedyny - możliwy sposób udzielania inicjacji.

Druga przyczyna polega na tym, że w przypadku innych tantr, udzielając inicjacji na bazie

mandali malowanej na tkaninie - po prostu namalowanej przez artystę lub malarza thanek, używa się kolorów odpowiadających pięciu rodzinom Buddów. W przypadku zaś Kalaczakry - tej właśnie szczególnej linii, udzielanej na bazie mandali piaskowej - mamy nie pięć, ale sześć rodzin Buddów, i używamy sześciu różnych kolorów, reprezentujących aspekty pierwotnej mądrości, odpowiadające sześciu rodzinom Buddów. Te sześć kolorów uświęca się poprzez rytuał, mandala zaś powstaje stopniowo, także w formie świętego rytuału, nie po prostu jako dzieło malarskie, obiekt sztuki, lecz w bardzo uduchowiony i święty sposób. W ciągu całego procesu tworzenia mandali nawet używane do jej budowy materiały: ziarenka piasku i tym podobne, są błogosławione, uświęcane bardzo intensywnie.

Wielkie komentarze związane z Kalaczakrą mówią, że najlepszym czasem do udzielania inicjacji jest pełnia Księżyca trzeciego miesiąca tybetańskiego; jeśli nie jest to możliwe, to dzień pełni Księżyca jakiegokolwiek innego miesiąca, a jeśli nie ma również takiej możliwości, to jakikolwiek sprzyjający, pomyślny dzień będzie dobry dla właściwego ucznia - praktykującego o doskonałych kwalifikacjach, który stanowi szlachetne naczynie, odpowiednie dla przyjęcia tak drogiego nauczania.

Piętnasty dzień, dzień pełni Księżyca trzeciego miesiąca tybetańskiego, uważany jest za idealny i najbardziej pomyślny moment dla udzielenia takiej inicjacji, ponieważ Budda Sziakjamuni nauczał *Pradžniaparamity*, zwanej też *Sutrą doskonałości mądrości*, w Radzagriha, równocześnie emanując formę Kalaczakry i pojawiając się w stupie na południu Indii, w Śridhanijakataka. W tej właśnie stupie Budda pojawił się jako emanacja Kalaczakry, wraz z całą mandalą, zwaną też niebiańskim pałacem. Na bazie tej mandali Budda udzielił kompletnej inicjacji królowi Szambali - Dawie Zangpo, oraz pomniejszym władcom królestwa Szambali, jak również wielu innym uczniom. Otrzymali oni inicjację tego właśnie, szczególnego dnia, 15 dnia trzeciego miesiąca tybetańskiego. Dzięki tak pomyślnemu początkowi uważa się piętnasty dzień trzeciego tybetańskiego miesiąca za zawsze pomyślny, i najlepszy, czas dla udzielenia inicjacji Kalaczakry.

Gdy król Dharmy - Dawa Zangpo - otrzymał od samego Buddy inicjację Kalaczakry oraz całość instrukcji do praktyki tego szczególnego bóstwa, wraz z pozostałymi uczniami powrócił do królestwa Szambali, gdzie po następujących po sobie pokoleniach - po upływie około 600 lat, jeden z królów Kulika, zwany Mandżuśrikirti, udzielił inicjacji Kalaczakry 35 milionom Braminów, zwanych mędrkami. Ta inicjacja również udzielona została tego samego dnia - 15 dnia trzeciego miesiąca tybetańskiego - i to stanowi drugą przyczynę, dla której data ta uważana jest za pomyślną dla udzielania inicjacji Kalaczakry.

W związku z tym wydarzeniem wspomina się również, iż początkowo, gdy Budda udzielał inicjacji i przekazu Tantry Kalaczakry królowi Dharmy Dawie Zangpo, zapis tej Tantry był niezwykle obszerny - liczył sobie kilkaset tysięcy wersów. Sześćset lat później król Kulika Mandżuśrikirti zawarł pełnię znaczenia tej tantry w zwięzłej, skondensowanej formie.

Król Mandżuśrikirti, gdy tworzył Zwięzłą Tantrę Kalaczakry, nadał jej formę pięciu rozdziałów. Jego uczeń, kolejny król Kulika, zwany Pundarika, lub Pema Karpo, napisał do tej Zwięzłej Tantry komentarz i właśnie ten trzytomowy komentarz znany obecnie jako *Nieskalane światło*. Tak więc, aż do czasów obecnych, tym osobom, które poważnie interesują się Tantrą Kalaczakry, najpierw udziela się inicjacji zgodnie z taką właśnie

szczególną linią, następnie zaś nauk odpowiednich dla Kalaczakry. Nauczanie to opiera się na dwóch tekstach - pierwszy to *Zwięzła Tantra Kalaczakry*, drugi zaś to wielki komentarz, zwany *Nieskalanym światłem*.

Zanim pojawiły się te komentarze, istniało wiele błędnych poglądów i nieporozumień, dotyczących m.in. tego, że inicjacji Kalaczakry nie można udzielać częściej niż raz lub dwa razy do roku. Wielki komentarz zwany *Nieskalane światło* wyjaśnia wszystkie te nieporozumienia stwierdzając, że najlepszy czas do udzielenia inicjacji to 15 dzień trzeciego miesiąca, jeśli nie jest to możliwe - 15 dzień jakiegokolwiek innego miesiąca, jeśli zaś pojawia się odpowiedni uczeń, można udzielać święceń i inicjacji w każdym pomyślnym dniu

Ogólnie mówi się, że mamy jedenaście lub szesnaście inicjacji właściwych dla Kalaczakry. Te dwa sposoby udzielania inicjacji - w oparciu o jedenaście albo szesnaście rytuałów - nie są wzajemnie sprzeczne, lecz raczej stanowią różne sposoby wyjaśniania znaczenia inicjacji; jeśli udziela się wyjaśnień obszernych, to inicjacji jest szesnaście, jeśli zaś wyjaśnień udziela się w sposób zwięzły, jest ich jedenaście.

Pierwsze siedem spośród inicjacji nazywamy inicjacjami na wzór dzieciństwa. Po nich, jeśli mówimy o jedenastu inicjacjach, następują cztery wyższe inicjacje - wazy, inicjacja tajemna, inicjacja mądrości i słowa - podobnie jak cztery inicjacje w pozostałych tantrach; tak więc mamy siedem inicjacji dzieciństwa i cztery następujące po nich, co czyni w sumie jedenaście inicjacji.

Objaśniając zaś Kalaczakrę w oparciu o szesnaście inicjacji, po siedmiu inicjacjach na wzór dzieciństwa następują cztery wyższe inicjacje - wazy, tajemna, mądrości i słowa, następnie zaś cztery najwyższe inicjacje, których nazwy podobne są do nazw czterech wyższych inicjacji tzn. wazy, tajemna, mądrości i słowa, ostatnią zaś stanowi inicjacja zwana wielką inicjacją mistrza wadźry. Łącznie mamy więc, w tym przypadku, 16 inicjacji.

W jaki sposób można skondensować szesnaście inicjacji do jedenastu? Po pierwsze, siedem inicjacji na wzór dzieciństwa pozostawiamy bez zmian. Następnie łączymy cztery wyższe i cztery najwyższe inicjacje w ściśle określony sposób. Najpierw łączymy inicjacje wazy - wyższą i najwyższą - w jedną inicjację, następnie łączymy inicjacje tajemne w jedną inicjację, to samo robimy z dwoma inicjacjami mądrości. W przypadku jednak ostatniej inicjacji - inicjacji słowa - wyższa inicjacja słowa wchłonięta zostaje przez inicjację trzecią, tzn. inicjację mądrości, zaś najwyższa inicjacja słowa pozostaje jako oddzielny rytuał.

Tak więc mamy cztery inicjacje następujące po siedmiu inicjacjach: inicjację wazy, inicjację tajemną, inicjację mądrości, która zawiera w sobie także wyższą inicjację słowa, oraz najwyższą inicjację słowa. W przypadku ostatniej spośród inicjacji - inicjacji wielkiego mistrza wadźry - mówi się, że pełen, kompletny proces siedmiu i czterech inicjacji, równoważny jest inicjacji wielkiego mistrza wadźry i dlatego inicjacja wielkiego mistrza wadźry nie jest wymieniana oddzielnie. Tak więc, w ten oto sposób, mamy jedenaście inicjacji.

Dlaczego inicjacja Kalaczakry, którą otrzymujemy, musi składać się z takich jedenastu

oddzielnych rytuałów? Otóż pierwsze siedem inicjacji, zwanych "na wzór dzieciństwa", oczyszcza splamienia i zaciemnienia związane z siedmioma poziomami, stanami ścieżki. Zaciemnienia zostają oczyszczone, a ślady - potencjały - zostają umieszczone w strumieniu naszego umysłu, tak iż jesteśmy w stanie urzeczywistnić takie osiągnięcia w przyszłości.

Gdy mówimy o oczyszczaniu różnych poziomów ścieżki, odnosi się to do dwóch gałęzi nauczania buddyjskiego: linii i nauczania dogłębnego poglądu oraz rozległych działań. Możemy to powiązać z dwoma zagadnieniami: Doskonałością Mądrości i madhjamiką, środkową ścieżką - dwoma głównymi tematami studiowanymi przez mnichów w trzech wielkich klasztorach (Sera, Ganden, Drepung). Mnisi z tych klasztorów obierają te dwa tematy jako główny obiekt swoich studiów. W ramach Doskonałości Mądrości mówi się o różnych stadiach ścieżki i różnych stopniach bodhisattwów, wyjaśnia się szczegółowo, na którym stopniu konkretne zaciemnienie może zostać oczyszczone i zaniechane, i jakie osiągnięcia mogą zostać, na bazie tego, urzeczywistnione. Ktoś, kto studiował wcześniej Doskonałość Mądrości, będzie w stanie zrozumieć różnorodne poziomy ścieżki i odpowiadające im osiągnięcia i zaniechania. W przypadku jednak, gdy ktoś tego nie uczynił, to nawet jeśli urzeczywistnił w strumieniu swojego umysłu pełne mocy wyrzeczenie i współczucie, zapoznając się z pismami tantrycznymi i omówionymi tam poszczególnymi poziomami oczyszczania i osiągania, odpowiadających im, poszczególnych urzeczywistnień, może doznać wielkiego pomieszania, ponieważ zabraknie mu wcześniejszego wykształcenia w tej dziedzinie. Dlatego też, jest rzeczą bardzo ważną, aby studiować poziomy i ścieżki praktyki bodhisattwy.

Dlaczego inicjacje są dla nas niezbędne? Jak mówiliśmy, różne inicjacje oczyszczają różne zaciemnienia związane z poszczególnymi poziomami i ścieżkami. Inicjacje, rdzeń praktyk tantrycznych, mają na celu wzbudzenie urzeczywistnienia lamrim - stopniowej ścieżki ku oświeceniu. A zatem, powinniśmy połączyć praktykę tantryczną z praktyką lamrim, bardzo wyraźnie tutaj to podkreślam.

Czy istnieje jakaś inna, szczególna, potrzeba uzyskiwania inicjacji, oprócz integracji lamrim? Otóż ogólny postęp na ścieżce Kalaczakry dokonuje się etapami, tak jak na ścieżce sutr. Na ścieżce sutr mówi się o dwóch gałęziach, nagromadzeniu metody i mądrości - liniach dogłębnego poglądu i rozległych działań; powinny one być realizowane jednocześnie. Na ścieżce sutr nie wspomina się natomiast o praktyce kanałów psychicznych, wiatrach energii, substancjach bodhicitty ani o pobudzaniu życiowych punktów wadźra-ciała, w celu uaktywnienia subtelnego wiatru umysłu. Wszystkich tych elementów naucza się w Kalaczakrze, w której podstawowa używana terminologia odnosi się do *jaganandy* (sanskryckie słowo, oznaczające niedualność albo zjednoczenie, określające nierozdzielność świętego ciała i świętego umysłu buddy) w sensie takim, że święte ciało jest umysłem, a umysł jest ciałem. Osiągnięcie świętego ciała zjednoczenia wyjaśnia się właśnie w Kalaczakrze. W celu zrozumienia, jaki postęp dokonuje się na tym konkretnym etapie ścieżki, powinniśmy otrzymać inicjację Kalaczakry, inaczej bowiem nie mamy zezwolenia, aby praktykować tę właśnie część ścieżki.

Niezależnie od tego, którą wielką inicjację otrzymujemy, ceremonia taka zawsze rozpoczyna się od praktyki przyjęcia schronienia. Schronienie udzielane jest uczniowi przez mistrza wadźry, podążając zaś dalej, uczeń składa ślubowania bodhicitty, zwane też

przysięgą bodhisattwy, a jeśli jest to inicjacja tantry jogi lub najwyższej tantry jogi, to uczeń składa także ślubowania tantryczne. Następnie mamy rytuał wzbudzenia dwóch stanów umysłu oświecenia - bodhicitty konwencjonalnej i bodhicitty ostatecznej, które wizualizujemy, odpowiednio, jako płaski, biały dysk Księżycy w naszym sercu oraz jako skierowaną ku górze, pięcioramienną wadźrę na szczycie tego właśnie dysku Księżycy. Wyobrażamy sobie dwa rodzaje umysłu bodhicitty, wyłaniające się w postaci takich właśnie fizycznych aspektów w naszym sercu, po czym, dzięki błogosławieństwu mistrza wadźry, stabilizujemy je, aż do momentu oświecenia. A zatem, jak widzimy, to właśnie konwencjonalna bodhicitta, jak również bodhicitta ostateczna (pustka), są niezwykle ważne, i stanowią fundamenty całej praktyki tantrycznej.

Jak wspominaliśmy wcześniej, Kalaczakra posiada niezwykle ścieżkę praktyki, w tym sensie, że konkretne części tantry Kalaczakry podobne są do ścieżki sutr, lecz jako kulminację zawierają praktyki niezwykle. Na ścieżce sutr wspomina się o dwóch obiektach do zaniechania, które nazywane są zaciemnieniami złudzeń i zaciemnieniem blokującym wszechwiedzę. Te dwie formy zaciemnień stanowią obiekty do zaniechania na ścieżce sutrajany i oba te obiekty uznaje się także w Kalaczakrze za obiekty, które należy porzucić - nie jest tak, że w Kalaczakrze nie ma potrzeby porzucania tych dwóch zaciemnień, bo na tej ścieżce stosuje się coś zupełnie innego. Nie jest tak - w Kalaczakrze również porzuca się te dwa zaciemnienia, ale Kalaczakra dysponuje niezwykle metodami porzucania tych dwóch zaciemnień.

Wczoraj omawialiśmy nierozdzielność świętego ciała i umysłu, tak jak wyjaśnia się to w ogóle tantr. Mówi się tam o powstawaniu najsubtelniejszego wiatru i umysłu, który koncentruje się na pustce, w formie alternatywnego ciała - ciała bóstwa, wyłaniającego się w obrębie naszych własnych fizycznych skupisk, które odziedziczyliśmy po naszych rodzicach. A zatem, subtelny wiatr i umysł powstają w formie bóstwa w naszym własnym sercu, i to nazywamy niedualnością świętego ciała i umysłu, w sensie, że ciało jest umysłem, a umysł jest ciałem.

W Kalaczakrze mówi się o innych sposobach osiągnięcia niedualności ciała i umysłu i nie chodzi tu o powstawanie odrębnego ciała, innego ciała, odrębnego od naszych własnych fizycznych skupisk. Raczej chodzi o pewien szczególny etap - stan osiągnięcia tego, co nazywamy pustą formą lub "formą opróżnioną". Tutaj słowo "pusty" nie odnosi się do pustki, ta pusta forma, "forma opróżniona", nie jest wyrażeniem ostatecznym, lecz odnosi się do prawdy konwencjonalnej. "Pusta" oznacza tu "pozbawiona solidnej, fizycznej materii" i odnosi się do braku, pustki właśnie tego czynnika. Taką formę ciała osiąga się poprzez tantryczne medytacje, w których praktykujący faktycznie stopniowo opróżnia, przeobraża, wszystkie skupiska fizyczne, w celu ich transformacji w nowe ciało, w to, co nazywamy ciałem pustej formy lub ciałem „formy opróżnionej”. Proces ten osiąga się poprzez zaniechanie dwóch zaciemnień, podobnie jak w sutrze, lecz zaniechanie to dokonuje się na bazie czterech twórczych kropli, czterech bindu, usytuowanych w różnych punktach naszego ciała.

Twórcza kropla znajdująca się w czakrze, w centrum energetycznym, na poziomie czoła związana jest ze stanem przebudzenia, gdy nie śpimy. Druga kropla usytuowana jest w czakrze gardła. W centrum tej czakry znajduje się kropla związana z czasem, gdy śnimy. Trzecia kropla usytuowana jest w czakrze serca i związana jest z fazą głębokiego snu.

Czwarta twórcza kropla usytuowana jest w czakrze pępka i odnosi się do szczęśliwości seksualnego zjednoczenia.

Koncentrując się na kropli usytuowanej w czakrze czoła, związanej ze stanem przebudzenia, i oczyszczając ją, osiągamy święte wadžra-ciało; koncentrując się na kropli usytuowanej w czakrze gardła i oczyszczając ją, osiąga się świętą wadžra-mowę; koncentrując się na kropli w czakrze serca, związanej z fazą głębokiego snu, oczyszcza się zaciemnienia i osiąga boski święty wadžra-umysł. Ogólnie, w innych tantrach mówi się tylko o świętym ciełe, mowie i umyśle wadžry, trzech świętych wrotach bóstwa. W Kalaczakrze zaś wymienia się cztery czynniki, obecna jest bowiem także pierwotna mądrość najwyższej niezmiennej szczęśliwości. W ogólności wyrażenie to - najwyższa niezmienna szczęśliwość - wspomniane jest także w innych tantrach, takich jak Guhjasamadża. Lecz pierwotną mądrość najwyższej, niezmiennej szczęśliwości, osiąga się poprzez oczyszczenie kropli usytuowanej w czakrze pępka, związanej ze szczęśliwością zjednoczenia seksualnego. Gdy element ten zostanie oczyszczony, osiąga się pierwotną mądrość wadžry. Tak więc, oprócz świętego wadžra-ciała, wadžra-mowy i wadžra-umysłu, znajdujemy czwarty czynnik - pierwotną mądrość wadžry. Cztery wadžry są rezultatem osiąganym w praktyce Kalaczakry.

Z tego powodu, gdy wступujemy w mandalę Kalaczakry, widzimy cztery kierunki mandali - wrota wschodnie, południowe, zachodnie i północne. Widzimy cztery różne kolory: wschodnie wrota są czarne, południowe czerwone, zachodnie żółte a północne białe. Te cztery kolory odpowiadają czterem wadžrom. Północne, białe drzwi, reprezentują święte wadžra-ciało Kalaczakry; południowe, czerwone wrota, reprezentują świętą wadžra-mowę; wschodnie, czarne drzwi, reprezentują święty wadžra-umysł; zachodnie wrota, w kolorze żółtym, reprezentują pierwotną mądrość wadžry. Te cztery wadžry stanowią rezultat osiągnięty dzięki oczyszczeniu czterech twórczych kropli usytuowanych w czterech czakrach naszego ciała, tak jak to opisaliśmy powyżej.

Gdy otrzymujemy faktyczną inicjację Kalaczakry, najpierw otrzymujemy siedem inicjacji na wzór dzieciństwa. Jeśli nawet fizycznie siedzimy na swojej poduszce w miejscu ceremonii, wizualizujemy, iż przechodzimy do poszczególnych wrót i kierunków mandali.

Wizualizujemy całą mandalę wprost przed sobą: cztery wrota, centralne bóstwo wewnątrz oraz cały orszak bóstw mandali, otaczający władcę i władczynię mandali - nierozdzielnych od siebie. Wyobrażamy sobie, że jesteśmy prowadzeni przez emanację mistrza wadžry we wszystkich poszczególnych kierunkach, aby otrzymać tam odpowiednie inicjacje.

Najpierw jesteśmy podprowadzani do białych drzwi, które odpowiadają świętemu wadžra-ciału, i tam otrzymujemy pierwsze dwie z siedmiu inicjacji na wzór dzieciństwa. Następnie jesteśmy prowadzeni do południowych, czerwonych wrót, związanych ze świętą wadžra-mową, i tam otrzymujemy trzecią i czwartą inicjację. Potem jesteśmy prowadzeni do czarnych, wschodnich wrót, odpowiadających świętemu wadžra-umysłowi, gdzie otrzymujemy piątą i szóstą inicjację, następnie zaś prowadzeni jesteśmy ku zachodnim, żółtym wrotom, gdzie otrzymujemy siódmą inicjację. I tak, każdy z czterech kierunków odpowiada jednej z czterech twórczych kropli, które są oczyszczane aż do osiągnięcia czterech wadžr, i w taki właśnie sposób otrzymujemy inicjacje.

Z powodu tych związków między poszczególnymi kierunkami i kolorami, poszczególne inicjacje odnoszą się do różnych kierunków. Wszystko to dokonuje się na bazie wizualizacji, nawet jeśli fizycznie siedzimy na swojej poduszce na miejscu ceremonii. Ten proces, który w ramach poszczególnych inicjacji oczyszcza zaciemnienia, związane z czterema twórczymi kroplami, pozostawia także ślady - potencjały, które pozwolą nam osiągnąć cztery ciała w przyszłości.

Pierwsza z siedmiu inicjacji, zwana inicjacją wody, przypomina obmywanie dziecka. Obiekty, które ulegają oczyszczeniu, to pięć elementów, pięć skupisk.

Ogólnie, w Kalaczakrze wyróżniamy sześć skupisk i sześć elementów. Szóste skupisko to skupisko pierwotnej mądrości, a szósty element to element świadomości. Tutaj traktujemy je odrębnie, tak więc mówimy o pięciu skupiskach - formy, uczuć, rozróżniania, czynników składowych i świadomości, szóste skupisko to skupisko pierwotnej mądrości.

Pięć skupisk i pięć elementów podlega tutaj oczyszczeniu. Gdy dziecko rodzi się z łona matki, narodziny dziecka określa się jako wkroczenie jego pięciu skupisk i pięciu elementów do świata, a pierwszą czynnością matki po narodzinach jest umycie dziecka wodą itd. Inicjację wody porównuje się właśnie do obmycia dziecka po narodzinach i pozostawia ona potencjał umożliwiający osiągnięcie świętego ciała buddy w przyszłości.

Dwie pierwsze inicjacje związane są ze świętym wadzra-ciałem. Pierwsza z nich, to inicjacja wody, druga zaś to inicjacja korony. Po czym przechodzimy do drugiej części, inicjacji otrzymywanych przy południowych wrotach, są to dwie kolejne inicjacje, zwane inicjacją jedwabnej szarfy i inicjacją wadzry i dzwonka. Inicjacje te odpowiadają mowie, oczyszczaniu mowy, bowiem gdy dziecko się rodzi, wiatry energii całkowicie rozpraszają się w jego ciele. Ciało posiada 72.000 kanałów psychicznych i w momencie narodzin wiatry rozpraszają się po wszystkich członkach dziecka w obrębie jego kanałów psychicznych, tak iż dziecko nabiera zdolności mówienia, śmiechu itp. Tak więc wiatry psychiczne odpowiadają mowie, zdolności mówienia. Inicjacje jedwabnej szarfy oraz wadzry i dzwonka stanowią symbole oczyszczania naszych własnych kanałów psychicznych i wiatrów energii. Są to podstawy oczyszczania na ścieżce, którą praktykujemy; dzięki nim osiągamy ostateczny rezultat - świętą wadzra-mowę Kalaczakry.

Piąta i szósta inicjacja udzielana jest u wschodnich - czarnych - wrót, które odpowiadają świętemu wadzra-umysłowi. Udzielana inicjacja odpowiada radowaniu się przyjemnymi obiektami zmysłów. Tak jak dziecko zaczyna używać swych zmysłów do zabawy i cieszy się różnymi przyjemnymi obiektami, podobnie umysł, za pośrednictwem naszych zmysłów kontaktuje się z zewnętrznymi obiektami, poprzez widzenie, słyszenie, smakowanie i tym podobne. Umysł jest podstawowym czynnikiem w doświadczeniu i używaniu różnych aspektów świadomości; wychodzi poprzez bramy poszczególnych zmysłów aby dotknąć wszelkich zewnętrznych obiektów i tych obiektów doświadczyć. Zwyczajne radości nas, zwykłych istot, spowodowane są naszą karmą i złudzeniami, zaś takie formy radości są nietrwałe i dwie omawiane tu inicjacje służą oczyszczeniu naszych doświadczeń,

oczyszczają bramy naszych zmysłów, jak również obiekty postrzegania.

Mówimy tu o procesie, gdy dziecko uczy się, jak używać swoich rąk do chwytania a nóg do chodzenia w określonym kierunku. Związane jest to z wiatrami energii i umysłem. Tutaj, poprzez odpowiednie inicjacje, staramy się oczyścić wszystkie ślady powszedniości, tak aby ostatecznie umożliwić zaistnienie rezultatu w postaci osiągnięcia aktywności oświeconych, jak również osiągnięcia świętego wadzra-umysłu Kalaczakry.

Podczas siódmej inicjacji uczeń podprowadzany jest do zachodnich, żółtych wrót, odpowiadających pierwotnej mądrości wadzry. Na filmach dokumentalnych możemy zobaczyć, że w początkowym okresie życia w łonie matki dziecko nie może poruszać swoimi członkami, tzn. że kończyny zostają wypełniane kanałami psychicznymi w procesie stopniowym. Najpierw formuje się kanał centralny oraz kanały lewy i prawy, następnie zaś, stopniowo, formowane są kończyny i dziecko zyskuje zdolność wykonywania różnych działań. Siódma inicjacja udzielana jest na bazie zrozumienia, że gdy dziecko rodzi się z łona matki, pierwszy oddech jest oddechem pierwotnej mądrości, stanowi wiatr energii pierwotnej mądrości.

Jak zauważyliśmy wcześniej, mamy sześć skupisk i sześć elementów, szóste skupisko to skupisko pierwotnej mądrości, a szósty element to element świadomości. Te dwa czynniki zostają oczyszczone w procesie siódmej inicjacji, która, jednocześnie, pozostawia zarodki umożliwiające nam osiągnięcie w przyszłości pierwotnej mądrości najwyższej niezmiennej wielkiej szczęśliwości. Mówiąc o niezmienności, odnosimy się do faktu, że pierwotny wiatr, dzięki naszej praktyce, będzie pozostawał na zawsze w obrębie kanału centralnego - nie zmieni swego położenia, nigdy nie przemieści się do innych rejonów czy innych kanałów lub części fizycznego ciała. Pierwotna mądrość niezmiennej wielkiej szczęśliwości jest szczególnym, unikalnym wyrażeniem związanym z Kalaczakrą.

Podczas otrzymywania tych inicjacji wytwarzamy przyczyny dla osiągnięcia pierwotnej mądrości buddów w przyszłości. Tutaj, ponownie, proces ten został zaprezentowany poprzez trojką klasyfikację: podstawę, ścieżkę i rezultat.

Gdy otrzymujemy inicjacje, zazwyczaj używane są przy tym różne rytualne substancje i przedmioty, np. woda do picia, waza do dotknięcia czubka naszej głowy, różne pierścienie, szarfy, korony i tym podobne. W żadnym wypadku nie wystarcza, że po prostu mamy fizyczny kontakt z tymi różnymi substancjami i przedmiotami, że po prostu pomyślimy "O, otrzymałem błogosławieństwo, to wystarczy". To nie wystarczy, aby ukonstytuować doskonałą inicjację, ponieważ takie formy otrzymywania błogosławieństwa znajdujemy nawet w tradycjach niebuddyjskich - np. otrzymywanie komunii itp. W przypadku buddyjskiej inicjacji, wejście w kontakt z rytualnymi substancjami, picie np. wody i zwilżanie nią czubka głowy, ma na celu oczyszczenie jednego, konkretnego zaciemnienia, oraz wszczępienie w strumień naszego umysłu konkretnych śladów. W czasie inicjacji należy przywołać w swoim umyśle te dwa aspekty. Na przykład, pijąc rytualną wodę, powinniśmy koncentrować się przede wszystkim na odczuciu, że woda wypełnia całe nasze ciało i przenika całość naszego istnienia, rodząc doświadczenie wielkiej szczęśliwości połączonej z mądrością.

Umysł szczęśliwości mądrości, medytujący nad naturą pustki, rodzi bezpośrednio zrozumienie pustki. Ta medytacja, wzbudzająca w strumieniu naszego umysłu wielką szczęśliwość w połączeniu z pustką, staje się faktycznym napojem inicjacji.

Gdy otrzymujemy inicjacje, na przykład inicjację wody, zawsze istnieje konkretne zaciemnienie, które jest oczyszczane, a konkretne ślady pozostawiane są jako rezultat. Mistrz wadźry zazwyczaj mówi nam na zakończenie poszczególnych inicjacji, że powinniśmy zawsze koncentrować, skupiać się na tym punkcie i myśleć: oczyściłem takie i takie zaciemnienie i pozostawiłem szczególne ślady na strumieniu umysłu, by osiągnąć takie a takie rezultaty w przyszłości, aby dostąpić takiej a takiej formy buddy.

Poprzez oczyszczanie pięciu elementów naszego ciała, w ramach systemu Kalaczakry, uzyskujemy ślady, pozwalające nam w przyszłości na przeobrażenie tych pięciu elementów w pięć partnerek Kalaczakry. Poprzez oczyszczanie pięciu skupisk zasiewamy zarodki do przeobrażenia tych skupisk, w przyszłości, w pięciu Dhjani - Buddów. Oczyszczenie w naszym ciele dziesięciu rodzajów wiatrów energii zasiewa zarodki przyszłego przeobrażenia tych wiatrów energii w dziesięć Sziakti systemu Kalaczakry. Oczyszczenie lewego i prawego kanału w naszym ciele pozostawia zarodki do osiągnięcia głównego bóstwa mandali w przyszłości, oczyszczenie sześciu narządów zmysłów i sześciu obiektów zmysłów stwarza przyczyny dla osiągnięcia w przyszłości sześciu męskich i sześciu żeńskich bodhisattwów. Oczyszczenie sześciu mocy działania, jak zdolność do używania nóg i ramion, daje nam przyczyny dla osiągnięcia w przyszłości sześciu gniewnych męskich i żeńskich bóstw. Gdy otrzymujemy inicjację, powinniśmy mieć pełną jasność co do obiektów oczyszczanych i tego, czym są oczyszczone rezultaty.

Udzielenie siedmiu inicjacji na wzór dzieciństwa jest równoznaczne z udzieleniem uczniowi zezwolenia na praktykowanie fazy generowania, czyli zezwolenia na wizualizowanie siebie w formie Kalaczakry, jak również na rozwijanie i pielęgnowanie boskiej tożsamości tego szczególnego bóstwa.

Cztery pozostałe inicjacje związane są z różnymi procesami, składającymi się na fazę spełniania. Jeden z procesów nazywamy osiągnięciem ciała formy Kalaczakry, drugi etap to osiągnięcie ciała prawdy (dharmakai) Kalaczakry, a trzeci etap związany jest ze zjednoczeniem świętego ciała i umysłu.

Szczególne znaczenie posiada fakt, że w obrębie mandali Kalaczakry księżyc położony jest na północnym wschodzie, a słońce na południowym zachodzie tej mandali. Te dwa elementy stanowią bowiem symbole szczególnej struktury fazy spełniania, wyjątkowej dla Kalaczakry.

W jaki sposób osiąga się rupakaję, ciało formy Kalaczakry? Po pierwsze, poprzez rozpuszczenie wiatrów w kanale centralnym praktykującego; następnie zaś cząstka materialnego ciała zostaje przekształcona (opróżniona) i – jednocześnie – urzeczywistnia się cząstka ciała pustej formy. Jak zauważyliśmy wcześniej, osiągnięcie pustej formy dokonuje

się na bazie opróżniania cząsteczek fizycznego, materialnego ciała - dzień po dniu.

Inicjacja wazy to udzielenie uczniowi zezwolenia do medytowania nad fazą generowania. Trzy ostatnie inicjacje związane są z fazą spełniania. Spośród nich, o pierwszej już mówiliśmy wcześniej, jest to inicjacja związana z osiągnięciem *rupakai* - ciała formy, i jest to inicjacja tajemna - pierwsza spośród inicjacji fazy spełniania. Kolejnym osiągnięciem jest ciało prawdy - *dharmakaja*. Ta inicjacja umożliwia uczniowi osiągnięcie dharmakai. Gdy nasze wiatry wnikną do kanału centralnego, daje to początek najwyższej niezmiennej wielkiej szczęśliwości, która medytuje, przyjmując pustkę za swój obiekt. Następnie ta szczęśliwość staje się pierwotną mądrością niezmiennej wielkiej szczęśliwości, co stanowi przyczynę dla osiągnięcia dharmakai Kalaczakry - tak więc jest to związane bezpośrednio z trzecią inicjacją, inicjacją mądrości.

Te dwie poprzednie inicjacje, związane z dwoma procesami fazy spełniania, odpowiadają oddzielnemu osiągnięciu ciała i umysłu. Najpierw *rupakaja*, ciało Kalaczakry, po czym *dharmakaja* - umysł Kalaczakry. Te elementy fazy spełniania osiągane są oddzielnie i tak dochodzimy do trzeciej - ostatniej inicjacji, inicjacji słowa, która odpowiada zjednoczeniu ciała i umysłu. Ta inicjacja związana jest z etapem, gdy praktykujący stopniowo opróżnia, przeobraża swoje fizyczne skupiska poprzez medytację. Ten proces nie może zachodzić jednorazowo, tak jak np. natychmiastowe wypalenie naszych skupisk, ale dokonuje się stopniowo, poprzez medytację.

W Tantrze Kalaczakry wyjaśnia się, że istnieje dwanaście poziomów ścieżki bodhisattwy, dwanaście poziomów na drodze do stanu oświecenia - Kalaczakry. Te dwanaście poziomów dzieli na dwanaście odcinków kanał centralny, a w obrębie każdego odcinka jest 1.800 mniejszych fragmentów.

Jak mówiliśmy wcześniej, z każdym wejściem wiatru do kanału centralnego cząsteczka fizycznego ciała zostaje przekształcona i, jednocześnie, zostaje osiągnięta cząsteczka ciała pustej formy. W tym procesie, w trakcie tych szczególnych tysiąc ośmiuset praktyk w ramach każdego z dwunastu poziomów bodhisattwy, opróżnia się całkowicie nasze fizyczne ciało, i pusta forma zostaje w pełni urzeczywistniona. Postępując w ten sposób konsekwentnie, mamy 12 razy 1.800, czyli 21.600 składników fizycznego ciała, które zostają opróżnione, przekształcone, aby ostatecznie osiągnięty został stan zjednoczenia - stan Wadźradhary.

Jak mówiliśmy wcześniej, opróżnianie tych 1.800 składników - dzień po dniu, dokonuje się na bazie tego, co nazywamy stopniowym procesem nagromadzenia białych i czerwonych twórczych kropli w obrębie ciała. Praktykujący, powodując wniknięcie wiatrów do kanału centralnego, sprawia, że czerwone twórcze krople układają się w stos - od góry ku dołowi - pierwsza kropla wędruje na szczyt stosu, pozostałe układają się kolejno, jedna pod drugą, ku dołowi. Następnie praktykujący sprawia, iż białe krople układają się od dołu ku górze - pierwsza biała kropla umiejscawia się na dnie kanału centralnego, wszystkie pozostałe zaś kolejno, jedna nad drugą, ku górze. W każdym segmencie kanału centralnego gromadzi się, w wyniku tego procesu, 1.800 takich kropli, razem jest zaś 21.600 kropli w całym kanale. Dla zobrazowania tego procesu, w którym czerwone krople gromadzą się od góry ku

dołowi, a białe od dołu ku górze, w mandali Kalaczakry w kierunku północno-wschodnim znajduje się księżyc, zaś w południowo-zachodnim - słońce. Te dwa elementy symbolizują gromadzenie się kropli w obrębie kanału centralnego w trakcie fazy spełniania.

W trakcie inicjacji innych bóstw tantrycznych uczeń zazwyczaj musi zakładać nakrycie głowy, które jest najczęściej w kolorze ciemnoniebieskim lub czarnym, lecz w Kalaczakrze jest ono zawsze w kolorze czerwonym. Symbolizuje to stos czerwonych kropli ułożonych od góry ku dołowi. Jest to również przyczyna, dla której włosy Kalaczakry mają kolor czerwony.

W kontekście historycznym powiada się, że król Kulika Mandżuśrikirti, gdy udzielał studentom inicjacji, nosił nakrycie głowy utkane z lwiej grzywy, i to może stanowić inny historyczny odnośnik dla tej tradycji.

Zamykamy w tym momencie niezwykle zwięzłą część dotyczącą inicjacji Kalaczakry.

Rinpocze chciałby zauważyć, dlaczego Jego Świątobliwość z radością udziela inicjacji Kalaczakry tak często i dlaczego ludzie po prostu lubią uczestniczyć w inicjacjach Kalaczakry. Musi być szczególna przyczyna, którą - Rinpocze jest pewien - wszyscy chcielibyśmy poznać.

Pierwszą przyczynę stanowi fakt, który rozważaliśmy wcześniej - otóż król Kulika Pema Karpo był pierwszym, który ułożył komentarz do Tantry Kalaczakry pt. *Nieskalane światło*. Pundarika - Pema Karpo - uznawany był za emanację Czenrezika, i Jego Świątobliwość także jest uważany za ucieleśnienie Czenrezika. Jego Świątobliwość uważany jest również za wcielenie samego Pundariki. Ta właśnie relacja sprawia, że ludzie z wielką radością przyjmują inicjację Kalaczakry, zwłaszcza od Jego Świątobliwości.

Inną szczególną przyczynę stanowi linia rytuału inicjacji. Kulika Pundarika był pierwszym, który ułożył komentarz, jak również sam rytuał inicjacji, oraz przekazał tę linię do Tybetu. Przyglądając się historii Tybetu można zauważyć, że wśród osób, które przyczyniły się do zachowania linii Kalaczakry, do najbardziej aktywnych należy cała linia sukcesyjna dalajlamów. Dalajlamowie zawsze byli w najwyższym stopniu aktywni w działaniach mających na celu zachowanie linii Kalaczakry.

P: Dlaczego Kalaczakra zwana jest tantrą neutralną?

Odp.: W tekstach Lamy Tsongkhapy, który niezwykle wnikliwie zbadał prace panditów indyjskich oraz pisma historycznych mistrzów linii, znajdujemy słowa mówiące, że w najwyższej tantrze jogi, w dawnych czasach, zawsze pojawiała się klasyfikacja na kategorie tantry ojca i tantry matki, jak również kategoria tantr niedualnych.

Na przykład Jamantaka, Guhjasamadża itp. sklasyfikowane są jako tantra ojca, inne bóstwa takie jak Heruka czy Hewadżra sklasyfikowane są jako tantra matki. I tak, Lama Tsongkhapa wyjaśnia, po wielu badaniach, podstawy występowania takiej klasyfikacji na tantry ojca, matki i niedualne. Otóż klasyfikacji takiej dokonuje się w zależności od tego, co stanowi główne zagadnienie, główny temat rozwijany w danej tantrze. Na przykład w tantrze ojca główne zagadnienie stanowi sposób osiągania świętego ciała buddy. Tantra matki natomiast przedstawia przede wszystkim metodę osiągania świętego umysłu buddy. Niedualna zaś tantra wyjaśnia, jak osiągnąć zarówno święte ciało jak i święty umysł - jako nierozdzielne.

Tantry niedualne wyjaśnia się w oparciu o nierozdzielność metody konwencjonalnej i ostatecznej. Konwencjonalność odnosi się do aspektu metody na ścieżce osiągania świętego ciała buddy, zaś ostateczność odnosi się do aspektu mądrości na ścieżce osiągania świętego umysłu buddy. Ukazywanie metody osiągania tych dwóch czynników nierozdzielnie, jest tym, co nazywamy tantrą niedualną. Lama Tsongkhapa mówi, że w ogólności wszystkie najwyższe tantry jogi powinny zostać zaklasyfikowane jako niedualne, ponieważ wszystkie te tantry uczą metod osiągania zarówno świętego ciała jak i świętego umysłu buddy. Dlatego też wszystkie najwyższe tantry, takie jak Jamantaka, Guhjasamadża, wszystkie są tantrami niedualnymi, i Kalaczakra jest również tantrą niedualną, Heruka to także tantra niedualna. Lama Tsongkhapa nie stwierdził, że Kalaczakra jest tantrą niedualną, a pozostałe nie, po prostu dlatego, że wszystkie tantry przede wszystkim uczą, jak osiągnąć święte ciało i umysł nierozdzielnie.

W Kalaczakrze można zauważyć, że główny nacisk kładzie się na to, co nazywamy najwyższą niezmienną wielką szczęśliwością, która stanowi kolejny odnośnik do umysłu czystego światła. Ponieważ eksponuje ona umysł czystego światła, Lama Tsongkhapa zaklasyfikował Kalaczakrę jako tantrę matki - ze względu na kontekst głównego tematu, eksponowanego przez tę tantrę.

Pyt.: Jaka jest różnica pomiędzy istotami w światach bezforemnych, które także nie posiadają ciała takiego jak my, istoty żyjące w światach pożądania, a końcowym rezultatem Kalaczakry - ciałem pustej formy?

Odp.: Jest możliwe istnienie bodhisattwów, pozostających w światach bezforemnych, którzy medytują nad bodhicittą, umysłem oświecenia, jak również bodhisattwów medytujących nad pustką i bodhicittą, ale nie może istnieć w świecie bezforemnym istota, która byłaby w stanie uaktywnić skrajnie subtelny wiatr i umysł i użyć ich do medytacji nad pustką i do ukazania się w fizycznej formie bóstwa, w boskiej formie buddy. Jest to całkowicie niemożliwe, bowiem takie osiągnięcia mogą być dokonywane tylko na bazie tego fizycznego ciała, które jest właściwością tylko i wyłącznie istot ludzkich naszego świata. Jeśli czytamy w pismach o bodhisattwach, którzy narodzili się w czystych krainach lub innych światach poza naszymi kontynentami lub poza wszechświatem, możemy przekonać się, że ci bodhisattwowie wręcz modlą się o odrodzenie w naszym świecie, po prostu po to, aby przybrać fizyczną formę identyczną z naszą. Z tego punktu widzenia możemy zauważyć, że to nasze ciało fizyczne posiada tak niewyobrażalny potencjał, że bodhisattwowie tak wysokiego poziomu faktycznie modlą się o odrodzenie w formie takiego ciała fizycznego jakie my posiadamy, aby móc użyć tego ciała do uaktywnienia skrajnie subtelnych wiatrów i umysłu w celu medytowania nad pustką i do ukazania się w

skrajnie subtelnej fizycznej formie buddy. Dlatego też można dostrzec, że to ciało jest w najwyższym stopniu drogocenne, posiada niezmierny potencjał, i nigdy - absolutnie nigdy - nie wolno tego ciała zmarnować.

Pyt.: Dlaczego Kalaczakra związana jest tak bardzo z pokojem światowym?

Odp.: Ogólnie, wszystkie nauki Buddy związane są z pokojem światowym. Jeśli jednak przyjrzymy się innym praktykom, na przykład takim jak Heruka, Jamantaka itp., nie znajdziemy tam niczego takiego jak w Kalaczakrze: ani odnośników do zewnętrznego kosmosu - poszczególnych planet i konstelacji, ani też bezpośredniego związku z naszymi wewnętrznymi kanałami energii, naszymi wiatrami energii i twórczymi kroplami. Na przykład jeśli spojrzymy na mandalę Kalaczakry, w zewnętrznym spośród trzech koncentrycznych kręgów mandali (mandali świętego ciała, świętej mowy i świętego umysłu) - mandali świętego ciała, znajdziemy tam 360 bóstw. Każde bóstwo odpowiada poszczególnym dniom, jest 30 bóstw odpowiadających 30 dniom w obrębie miesiąca, tak więc dla dwunastu miesięcy mamy 360 dni. Tak więc, konkretne bóstwo odpowiada konkretnemu dniu i konstelacji gwiazd.

W obrębie mandali mowy mamy bóstwa umiejscowione w różnych położeniach, wyznaczonych przez różne kanały energii, kanały psychiczne i wiatry energii jak również przez ruchy różnych wiatrów energii i twórczych kropli. I ponownie, jest to jak odbicie naszych fizycznych składników.

W mandali umysłu znajdują się bóstwa takie jak Sziakti itp., reprezentujące różne skupiska, elementy itd. Zatem, wszystkie one są w wysokim stopniu powiązane ze wszystkimi żyjącymi istotami, z każdym indywidualnie, jak również z zewnętrznym kosmosem i całym środowiskiem, całkowicie odbitym w mandali w swoim czystym aspekcie. Praktyka Kalaczakry skupia się, głównie, na oczyszczaniu tych różnych zwyczajnych aspektów poszczególnych składników, aby przekształcić je w aspekty boskie. Ten proces oczyszczania ich za pomocą praktyki Kalaczakry stanowi także błogosławieństwo dla zewnętrznego środowiska.

Tak więc, ponieważ nasze główne problemy w tym świecie spowodowane są albo elementami, albo wewnętrznymi konfliktami istot, takimi jak niepokój umysłu itp., Kalaczakra zaś zajmuje się wszystkimi zewnętrznymi i wewnętrznymi elementami, pozwalając podporządkować je za pomocą specjalnej praktyki, właśnie to stanowi przyczynę, dla której Kalaczakra jest szczególnie znana ze swojego wkładu w światowy pokój.

W tybetańskiej nauce i astrologii astrologowie są w stanie przewidywać czas zaćmienia Słońca i Księżyca, a także stopień intensywności tych zaćmień. Zazwyczaj prognozy te są dokładne, a dzieje się tak dlatego, bo tybetańska astrologia opiera swoje obliczenia na tantrze Kalaczakry, tych fragmentach, które mówią o ruchach gwiazd, planet i całych konstelacji. Rinpocze wierzy, że z powodu tej dokładności Tantry Kalaczakry, posiada ona szczególnie wielki potencjał i moc oraz zdolność oczyszczania zarówno jednostek, jak i

całego środowiska, stwarzania świata pokoju, opierając się także na mocy i dokładności obliczeń astrologicznych.

SESJA PYTAŃ I ODPOWIEDZI

Dźhado Rinpocze

Bodhgaja, styczeń 2002 roku

Pyt.: Które zagadnienia w naszej praktyce stają się najważniejsze po otrzymaniu inicjacji Kalaczakry?

Odp.: Ogólnie, jest wiele praktyk zalecanych po otrzymaniu inicjacji Kalaczakry, jednakże głównym zagadnieniem jest trening umysłu na ścieżce zwyczajnej, tak więc Rinpocze cytuje tu fragment z "Podstawy wszystkich dobrych cech", napisanej przez Lamę Tsongkhapę, mówiący:

Wytrenowałem właściwie mój umysł na ścieżkach zwyczajnych,

Proszę więc, pobłogosław mnie, bym mógł wkroczyć w wadżrajanę -

Wrota na szlak szczęśliwców.

Tak więc, ten konkretny fragment mówi, że powinniśmy trenować nasz umysł na ścieżkach zwyczajnych, właściwych dla praktyki sutry, jak np. wyrzeczenie, bodhicitta i pustka. Umieszczenie takich śladów, potencjałów, w strumieniu naszego umysłu sprawi, że praktyka fazy generowania i spełniania doprowadzi nas do wielkiego sukcesu. Trwałe ustanowienie tych trzech zasad ścieżki, zwanych też ścieżkami zwyczajnymi, w strumieniu umysłu danego ucznia sprawia także, że otrzymując inicjację Kalaczakry, uczeń taki otrzymuje też silniejsze błogosławieństwo. Różnica pomiędzy kimś, kto wytrenował strumień swojego umysłu na ścieżkach zwyczajnych przed inicjacją Kalaczakry, a kimś kto tego nie dokonał, jest taka, jak między kimś odbywającym podróż samolotem, a kimś używającym roweru - w odniesieniu do prędkości różnica jest kolosalna.

Zazwyczaj dążymy do otrzymywania wyższych i najwyższych inicjacji tantrycznych, przyjmujemy ich tak wiele, chociaż nie jesteśmy w stanie osiągnąć celu lub wspomnianych rezultatów. Problem nie polega na tym, że inicjacja nie jest przeprowadzana odpowiednio, problemem jest nasz brak podstaw do praktyki tantrycznej. Zatem Rinpocze zauważył, że wagi podstaw i ścieżek zwyczajnych nie sposób przecenić, jeśli pragnie się osiągnąć sukcesy w praktyce tantrycznej.

Jeśli praktykujący wytrenował dobrze strumień swojego umysłu na ścieżkach zwyczajnych, i używa tego jako podstawy pod praktyki tantryczne, to mogą mieć miejsce wspaniałe osiągnięcia. Na przykład jeden z królów Kalki - Mandżuśrikirti, udzielił inicjacji jednemu z wielkich mędrców krainy Szambali, imieniem Njime Szinda, jak również trzydziestu pięciu

milionom innych mędrców, a było to 15 dnia trzeciego miesiąca tybetańskiego, w dzień pełni Księżyca. Mówi się, że wszyscy członkowie tego zgromadzenia, kierowanego przez Njime Szindę, osiągnęli najwyższe siddhi 15 dnia czwartego miesiąca tybetańskiego, w pełnię Księżyca, co oznacza, że po otrzymaniu inicjacji podtrzymywali oni praktykę Kalaczakry zaledwie przez jeden miesiąc - osiągnęli wszystkie rezultaty praktyki w ciągu jednego miesiąca.

Jak było to możliwe? Inicjacja Kalaczakry, udzielona przez Mandżuśrikirtiego, to dokładnie ten sam rytuał, który być może otrzymaliśmy tuzin razy w przeszłości lub otrzymamy w przyszłości. Jednakże różnica jest taka, że istoty, które otrzymały tę inicjację, wytrenowały dobrze strumień swojego umysłu na ścieżkach zwyczajnych, a dzięki temu osiągnęły rezultaty w przeciągu zaledwie jednego miesiąca medytacji.

Inny przykład stanowi Hewadźra: wielu ludzi otrzymuje inicjację Hewadźry wiele, wiele razy, ale Milarepa po otrzymaniu inicjacji Hewadźry tylko raz od Marpy, udał się na medytację i praktykę bóstwa, a dzięki gruntownemu ustanowieniu treningu ścieżek zwyczajnych w strumieniu swojego umysłu, osiągnął rezultat - stan buddy. Oczywiście, różnica pomiędzy takimi osobami a nami polega na tym, że ci wielcy praktykujący wytrenowali wcześniej gruntownie swoje umysły na ścieżce zwyczajnej, podczas gdy my, pozbawieni takich podstaw, tworzymy przeszkody dla naszych własnych tantrycznych osiągnięć. Zatem Rinpoce chciałby podkreślić, że trening ścieżek zwyczajnych jest niezwykle wprost istotny.

Rinpoce nie mówi tutaj, że należy zaniechać całkowicie praktyki Kalaczakry ani że otrzymawszy inicjację nie jesteśmy godni praktyki Kalaczakry, że powinniśmy zapomnieć całkowicie o Kalaczakrze i skoncentrować się jednopunktowo na treningu ścieżek zwyczajnych. Rinpoce nie mówi, że powinniśmy porzucić praktykę Kalaczakry, lecz raczej, że otrzymawszy inicjację Kalaczakry, musimy podtrzymywać zobowiązania, takie jak recytacja mantr, sadhany tantrycznej, odosobnień itp. Lecz poza tym podtrzymywaniem minimalnego zakresu zobowiązania, powinniśmy skoncentrować się głównie swój trening umysłu na ścieżkach zwyczajnych, na lamrim.

Pyt.: Otrzymawszy inicjację, na jakich zagadnieniach powinniśmy się skoncentrować, aby rozwinąć i pogłębić sześciosesyjną guru - jogę?

Odp.: Rinpoce mówi, że sześciosesyjna guru - joga to tekst sformułowany przez Linga Rinpoce, na życzenie Jego Świątobliwości Dalajlamy. I formułowanie tego tekstu odbyło się w oparciu o bardzo obszerne wyjaśnienia, przedstawione Lingowi Rinpoce przez Jego Świątobliwość. W tych wyjaśnieniach Jego Świątobliwość wskazał, które zagadnienia są najważniejsze. Wszystko to znajduje się w Kolofonie do tego tekstu. Rinpoce spotkał na zachodzie wiele osób, które otrzymały inicjację Kalaczakry i starały się praktykować wg tego tekstu, lecz uznały, że ta sześciosesyjna guru - joga Kalaczakry jest zbyt długa, zalili się Rinpoce, że jest to praktyka zbyt długa.

Odpowiadając na to pytanie, dotyczące sześciosesyjnej guru - jogi Kalaczakry, generalna

wskazówka do praktyki głównej mówi, że najpierw wyobrażamy sobie mistrza jako centralną postać pola zasługi Kalaczakry i tuż przed tym polem zasługi składa się przysięgę bodhisattwy oraz różnorodne ofiary (ofiary zewnętrzne, wewnętrzne i takości, jak również zwyczajne i niezwykle ofiary). Te różnorodne zbiory darów ofiarnych składane są odpowiednio do poszczególnych etapów stopniowej ścieżki praktyki Kalaczakry. Na przykład zewnętrzne ofiary składane są w związku z praktykami fazy generowania, aby osiągnąć w nich dojrzałość; ofiary wewnętrzne składane są, aby dojrzały rezultaty w postaci osiągnięcia ciała pustej formy, ofiary tajemne składane są w celu osiągnięcia rezultatu w postaci najwyższej niezmiennej wielkiej szczęśliwości, zaś ofiary ostateczne, zwane też ofiarami takości, składane są, by dojrzał owoc rezultatu w postaci osiągnięcia nierozdzielonego zjednoczenia.

Ofiary zewnętrzne podzielone są na dwie kategorie - zwyczajne, zwane też ogólnymi, oraz niezwykle. Oprócz tego jest również praktyka ofiarowania mandali i recytowania mantry imienia mistrza wadźry, od którego otrzymaliśmy inicjację Kalaczakry. W trakcie recytacji tej mantry prosimy o udzielenie błogosławieństwa w czynionych przez nas wysiłkach w procesie pielęgnowania poszczególnych etapów praktyki Kalaczakry. Takiej formy guru - jogi nie spotkamy w innych tekstach praktyk sześciu sesji.

Na zakończenie tego tekstu guru - jogi zazwyczaj mówi się, że otrzymawszy inicjację, powinniśmy każdego dnia przywoływać w umyśle moment otrzymania inicjacji, odtwarzać w pamięci sytuację inicjacji, tak aby podtrzymać, ustabilizować i odświeżać błogosławieństwa, które zaszczerpione zostały w strumieniu naszego umysłu w trakcie inicjacji. Robimy tak, aby nie utracić błogosławieństw, aby ich ciągłość nie została przerwana. Tak więc dokonujemy procesu wizualizacji, zbliżonego do inicjacji dla samego siebie. Na przykład w tekście Pudży Guru znajduje się szczególny wers, mówiący o przyjmowaniu czterech inicjacji, podczas wizualizowania białego, czerwonego i niebieskiego nektaru wypływającego z trzech punktów ciała łamy do trzech punktów naszego własnego ciała. Podobnie, ten konkretny fragment znajduje się w sześciu sesyjnej guru - jodze Kalaczakry, gdy wizualizujemy pełen proces otrzymywania jedenastu inicjacji, aby odświeżyć błogosławieństwa i zapewnić ich ciągłość dzień po dniu.

Inna cecha charakterystyczna tego tekstu, to wizualizacja samego siebie w formie Kalaczakry, dokonywana, w ramach krótkiego tekstu rytuału ukazywania się jako bóstwo, na zakończenie guru - jogi; rytuał ten spełnia wszystkie warunki wymagane w procesie generowania. Proces wzbudzania przez nas tożsamości bóstwa obejmuje nie tylko centralne bóstwa - władcę i władczynię, lecz także orszak, dziesięć Sziakti, co daje w sumie dwanaście bóstw - centralna postać wraz z orszakiem. Jeśli recytujemy mantry właściwe dla pary centralnej i orszaku w odpowiedni sposób, można to zaliczyć jako faktyczną formę sadhany wzbudzania w sobie bóstwa. Jeśli zgromadzimy odpowiednią ilość wyrecytowanych mantr, można to uznać za formę przybliżającego odosobnienia. Jest to kolejna niezwykle cecha tego tekstu, bowiem inne teksty guru - jogi nie zawierają wszystkich punktów tekstu praktyki wzbudzania w sobie bóstwa i nie ma tam elementów takich, jak recytacja mantr, które można by zaliczyć jako odosobnienie. Te cechy właściwe są wyłącznie dla Kalaczakry.

To właśnie są szczególne punkty sześciu sesyjnej guru - jogi Kalaczakry. Wszystkie te

punkty sprawiają, że praktyka ta nabiera charakteru niezwykle wprost wyjątkowego, w tym sensie, że niezwykle wprost rzadko spotyka się je w innych tekstach. Są inne teksty guru - jogi, ale tylko bardzo nieliczne zbliżone są pod tym względem do Kalaczakry.

Pyt.: Co doradziłby Rinpocze jako najważniejszy punkt koncentracji - na początku i w miarę kontynuacji praktyki (wizualizacja, wyobrażenie, recytacja mantr, boska дума...)?

Odp.: Rinpocze podkreśla, że to jego osobisty pogląd i nie musi on być wcale słuszny. Poglądy Rinpocze nie stanowią ostatecznego poglądu na wszelkie sprawy. Sam Rinpocze codziennie musi recytować bardzo gruby tekst, jak ten, który leży w tej chwili przed nim. I na przykład w tak długim i obszernym tekście jak ten, bardzo trudno jest rozumieć wszystkie zagadnienia i punkty, objąć go całościowo. Przede wszystkim, co jest najważniejsze, gdy rozpoczynamy praktykowanie zgodnie z tekstem takim, jak guru – joga sześciu sesji, musimy w pierwszej kolejności zrozumieć, jakie są główne części tego tekstu. Najpierw zrozumieć należy, iż taki a taki fragment, taka a taka część posiada takie a takie właściwe znaczenie, dotyczy takiego a takiego zakresu praktyki.

Na początku to, czy ktoś posiada zdolność czystej wizualizacji, czy też nie, nie jest sprawą najważniejszą, i nie powinniśmy przykładać do tego zasadniczej wagi. Po drugie, jak mówiliśmy wcześniej, bardzo ważny jest trening naszego umysłu na ścieżce zwyczajnej.

Na początku każdej praktyki rytualnej rzeczą najważniejszą jest medytowanie nad schronieniem, należy przyjąć schronienie w Trzech Klejnotach w sposób pełen mocy, wzbudzić w sobie potężne odczucie schronienia, i rozpocząć praktykę rytualną. W tekście mówi się także zawsze, że z obrębu sfery pustki wyłaniamy się jako bóstwo - łącząc zrozumienie pustki z doświadczeniem wielkiej szczęśliwości. Dlatego też musimy stale kontemplować, wciąż i wciąż na nowo, znaczenie pustki. Jeśli nie kontemplujemy pustki co najmniej kilka razy dziennie, nieomalże konstytuuje to tantryczny upadek porzucenia poglądu pustki. Tak więc z mądrości rozumiejącej pustkę wyłania się forma bóstwa.

Na poziomie początkującego praktykującego, w procesie wizualizowania siebie w formie bóstwa, wystarczające jest posiadanie zwięzłej, powierzchownej, pobieżnej znajomości wizerunku bóstwa, na samym początku nie ma potrzeby zmuszać się do osiągnięcia klarowności wizerunku bóstwa i nie ma konieczności koncentrowania się na subtelnych aspektach bóstwa. Raczej należy starać się zrozumieć znaczenie poszczególnych, różnorodnych kształtów i kolorów związanych ze świętym ciałem bóstwa, na przykład, dlaczego prawa noga jest w kolorze czerwonym, a lewa w białym, dlaczego główna część ciała jest niebieska, jakie jest znaczenie tej kolorystyki. Gdy dokonujemy wizualizacji siebie samego w formie bóstwa, przywołujemy do naszego umysłu symbolikę poszczególnych kolorów, insygniów itp., powinniśmy również naprawdę pamiętać o zaletach, cnotach bóstwa, o zaciemnieniach porzuconych przez bóstwo i jaki kolor odpowiada jakiemu rodzajowi zaniechania i osiągnięcia. Tak więc wizualizacja siebie w formie bóstwa i przywołanie w umyśle tych odpowiedników to bardzo ważne elementy

Inaczej, jeśli będziemy jedynie wizualizować formę bóstwa bez zrozumienia znaczenia, ponad wszystko zaś będziemy przedkładać wyrazistość wizualizacji, to możemy bardzo się

zmęczyć i ostatecznie poczuć, że marnujemy czas. Na przykład, gdy zapraszamy bóstwa pola zasługi i ofiarowujemy różnorodne dary: wodę pitną, perfumy, kwiaty i kadzidła, to czynimy tak nie dlatego, że Budda jest głodny, spragniony lub nieprzyjemnie pachnie. Z pewnością Budda nie zna takich ograniczeń jak my, ale ponieważ chcemy oczyścić nasze nieczyste, zwykle postrzeganie sposobu ukazywania się zjawisk - ofiarowując te zewnętrzne dary, wyobrażamy sobie bóstwo, wzbudzając doświadczenie niedualnej wielkiej szczęśliwości i pustki. W trakcie tego procesu wytwarzamy przyczyny dla oczyszczenia naszego zwyczajnego postrzegania przejawów zjawisk. Gdy składamy ofiary, powinniśmy jasno uświadomić sobie, którym częściom stopniowej ścieżki Kalaczakry te poszczególne dary odpowiadają.

Jeśli praktykujemy codziennie, systematycznie, chodząc jednocześnie do pracy, prowadząc życie rodzinne itd., to możemy praktykować w sposób bardzo zwężony, myśląc, że takie a takie dary zostają złożone i takie jest ich znaczenie, zupełnie to wystarczy. Styl życia przeciętnego zachodniego buddysty polega na tym, że co roku poświęca się trochę czasu - kilka tygodni lub miesiąc - na religijny urlop, odosobnienie lub udział w kursie, lub też robi się krótkie tygodniowe odosobnienie, koncentrując się na wzmocnieniu swojej duchowej praktyki w tym okresie czasu; czasami praktykujący udają się do leśnych odosobnień, z dala od zwyczajnych miejsc pobytu. Uczestnicząc w odosobnieniu, można spędzić cały dzień medytując nad Kalaczakrą, i wówczas zająć się bardzo drobnymi detalami, np., jakie jest znaczenie poszczególnych ofiar, jak one wyglądają, skąd są emanowane, gdzie się w końcu rozpuszczają - dlaczego emanowane są z serca, dlaczego rozpuszczają się ponownie w sercu, jak bóstwa ofiarne wyglądają, ile mają rąk, twarzy itd., można postarać się wyobrazić sobie różne kwiaty ofiarne, wodę do picia itp.

Znaczenie polega tutaj na tym, że rozpuszczając te zwyczajne substancje w naturze pustki, oczyszczając je w naturze pustki, wzbudzając je i ofiarowując je bóstwom, wyobrażamy sobie, że te ofiary przenikają całą przestrzeń. Rinpoche recytował fragment z tekstu guru - jogi Kalaczakry, gdzie wszystkie te dary zostają wymienione. Możemy to robić bardzo obszernie i być bardzo twórczy w wizualizacji, jeśli mamy czas, i nawet jeśli są to tylko dwa wersy, możemy wypowiedzieć je bardzo szybko, albo też bardzo wolno i uważnie i może to być bardzo interesujące, możemy wchodzić we wszystkie szczegóły emanowania światła itd.

Dlaczego wypromieniowujemy wszystkie te elementy z naszego serca i rozpuszczamy je tam z powrotem? Ponieważ wszystkie zjawiska nie tylko mają naturę takości, ale także naturę czystego światła. Wypromieniowując wszystkie te ofiarne bóstwa i światła z naszego serca i rozpuszczając je ponownie, sprawiamy, że to miejsce naszego ciała przypomina nam o czystym świetle, które pochodzi właśnie z czakry naszego serca.

Jakąkolwiek praktykę tantryczną wykonujemy, w końcu doprowadzi nas ona do celu, którym jest faza spełniania, polegająca na rozpuszczeniu wszystkich naszych wiatrów energii w centralnym kanale psychicznym, a następnie w niezniszczalnej kropli w sercu. Dzięki temu możemy doświadczać czystego światła. Właśnie dlatego emanujemy bóstwa z naszego serca i ponownie je tam rozpuszczamy. Jeśli prowadzimy życie pełne pośpiechu i nie mamy czasu, nie ma potrzeby, aby zagłębiać się w szczegóły, wystarczy, jeśli będziemy emanować ofiary ze swego serca i tam je rozpuszczać. Wystarczy po prostu o tym pamiętać.

Nawet jeśli nie mieliśmy czasu, aby choć zacząć wyobrażać sobie, na czym polega niezmienna wielka szczęśliwość, nie powinniśmy się martwić, ponieważ jakiegokolwiek ofiary składamy Buddzie, Budda z całą pewnością doświadcza niezmiennej wielkiej szczęśliwości. Nie martwmy się, że jeśli nasza medytacja jest słaba i nie mamy pojęcia, jak wygląda niezmienna wielka szczęśliwość, to Budda nie doświadczy jej, nie ma żadnych powodów do obaw, powinniśmy po prostu mieć zwięzły ogólny pogląd.

To, czy możemy faktycznie składać wielkie ofiary, lub być bardzo twórczy w wizualizacjach, jest w gruncie rzeczy sprawą drugorzędną. Najważniejsze jest, aby podczas recytacji mantry z imieniem mistrza wadźry - naszego guru, oraz recytacji mantry bóstwa, koncentrować swój umysł na ścieżkach zwyczajnych, takich jak praktyki schronienia, nauki o nietrwałości i karmie. Możemy nie być w stanie objąć całego lamrim, zwyczajnej ścieżki, w sposób bardzo szczegółowy, ale co najmniej moglibyśmy podzielić lamrim na poszczególne części i każdego dnia koncentrować się na kolejnych. Obejmujemy daną część lamrim bardzo szczegółowymi rozważaniami, recytując słowa mantry. Recytując mantry podczas medytacji nad lamrim, prosimy o błogosławieństwo naszego mistrza, nierozdzielonego z bóstwem, tak byśmy zostali zainspirowani do osiągnięcia urzeczywistnienia danej konkretnej części ścieżki lamrim.

Możemy medytować nad bodhicittą oraz nad pustką itp., podczas recytacji mantr, zwracając się do mistrza, nierozdzielonego z bóstwem: "Proszę, pobłogosław mnie, abym osiągnął pełnię realizacji w odniesieniu do tej szczególnej części ścieżki".

Zazwyczaj nasza praktyka duchowa jest bardzo nierównomierna, zmienna, jednego dnia jest naprawdę dobra, następnego zaś tracimy ją zupełnie. Jednego dnia podejmujemy decyzję, że uczynimy nasze życie pełnym znaczenia, a następny dzień spędzamy w całości na ulicach, na bulwarach, oglądając wystawy sklepowe. Tak więc, ponieważ nasza praktyka jest tak bardzo nierównomierna i nie zawsze jesteśmy w niej w pełni obecni, więc aby nie stracić tej drogocennej sposobności rozwoju duchowego, powinniśmy zawsze medytować nad lamrim i prosić o błogosławieństwo, aby móc ukończyć praktykę duchową. Gdy recytujemy mantry, rozważając lamrim i prosząc o błogosławieństwo, wizualizujemy także promienie światła i nektar, spływające z pola zasługi, wypełniające całe nasze istnienie, oczyszczające nas i darzące błogosławieństwami urzeczywistnienia ścieżki. Nie wizualizujemy tego wyłącznie w odniesieniu do siebie samego, ale także do wszystkich czujących istot w sześciu światach, w tym procesie kierujemy się także swoim współczuciem, motywacją bodhicitty, przynoszenia pożytku wszystkim czującym istotom, w tym sobie samemu.

Poprzednie zagadnienie, które poruszał Rinpocze, to fakt, iż medytacja nad lamrim to jeden z najważniejszych punktów praktyki Kalaczakry. Druga sprawa zamyka się w tym, że gdy wizualizujemy formę bóstwa, to czynimy to w oparciu o medytację nad pustką, a w szczególności tzw. cztery bramy wyzwolenia. Ogólnie rozróżniamy trzy bramy wyzwolenia, ale tekst Kalaczakry mówi o czterech. Powiedziane jest - pustka prawdziwie ustanowionej przyczyny, pustka prawdziwie ustanowionej natury, pustka prawdziwie ustanowionego rezultatu i pustka prawdziwie ustanowionego działania. To właśnie nazywamy czterema wrotami, z pomocą których medytujemy nad pustką i wzbudzamy postać bóstwa. Wizualizacja, w której z medytacji nad pustką powstaje bóstwo, to jedno z najważniejszych zagadnień.

Jak wspomnieliśmy we wcześniejszych rozważaniach, we wprowadzeniu do Kalaczakry, niezwykłość tantr wynika z faktu, że w ramach praktyki tantrycznej na bazie jednego strumienia umysłu, w jednym strumieniu umysłu, możemy równocześnie osiągać metodę i mądrość - niedualnie. Możemy osiągnąć zarówno ciało formy, jak i ciało prawdy (które nazywane jest w Kalaczakrze ciałem pierwotnej mądrości) jednocześnie. Ciało formy i ciało pierwotnej mądrości mogą być osiągnięte równocześnie, na bazie jednego strumienia umysłu. Jest to szczególna cecha tantry, niespotykana w praktyce sutry. Tutaj, w tantrze, medytujemy nad pustką, wyobrażamy sobie, że pustka wyłania się w formie bóstwa, mądrość pustki wyłania się w formie bóstwa. Dlatego też oba te elementy osiągnane są równocześnie.

W sutrach, na przykład, powiedziane jest, że praktykujący powinien najpierw medytować nad spoczywaniem w uspokojeniu, następnie zaś nad szczególnym wglądem. Natomiast w tantrze robimy wszystkie wizualizacje bóstw i jeśli doskonalimy te wizualizacje, jest to równoznaczne z rozwojem spoczywania w uspokojeniu; pamiętając zaś, że wszystkie te bóstwa powstają z pustki, i utrzymując czujność uwagi wobec pustej natury tego ciała formy, osiąga się szczególny wgląd. Tak więc, spoczywanie w uspokojeniu i szczególny wgląd rozwijane i pielęgnowane są równocześnie i stanowi to szczególną cechę tantry. W praktyce tantrycznej medytujemy nad pustką zjawisk i ta pustka wyłania się w formie bóstwa, zatem jednocześnie medytujemy nad jakością formy bóstwa. Jest to bardzo ważne zagadnienie jogi bóstwa.

Gdy dokonujemy wizualizacji formy władcy i władczyni Kalaczakry, jednocześnie wizualizujemy dziesięć Sziakti. Bóstwa te umieszczone są w centrum oraz w czterech kierunkach głównych i czterech pośrednich. Oprócz wyobrażania sobie form tych bóstw, powinniśmy przykładać szczególną wagę, aby pamiętać o znaczeniu poszczególnych bóstw, np. że dziesięć Sziakti oznacza kompletną praktykę dziesięciu doskonałości. Gdy faktycznie praktykujemy Kalaczakrę, to oprócz wizualizowania tych bóstw powinniśmy pamiętać, że robimy to, aby odcisnąć ślady w strumieniu naszego umysłu.

Oprócz praktykowania jogi sześciu sesji Kalaczakry możemy także starać się poznawać i przyswajać sobie inne wiadomości dotyczące Kalaczakry. Na przykład czytając książki napisane przez J.Ś. Dalajlamę lub innych uczonych, itp. Gdy czytamy, możemy dojść do dwóch wniosków: albo rozumiemy, albo nie. Te części, które są dla nas zrozumiałe, powinniśmy zastosować w swojej praktyce, użyć ich do wzmocnienia swojej praktyki. A te części, których nie rozumiemy, możemy zgłębiać nadal, studiując odpowiednie fragmenty.

Pyt.: W jaki sposób rozwijać poczucie tożsamości bóstwa w odpowiednich do tego punktach praktyki ?

Odp.: Aby wzmocnić nasze odczucie tożsamości bóstwa ("boską dumę"), gdy dokonujemy w umyśle wizualizacji form tych bóstw, bardzo ważne jest, aby najpierw wzmocnić naszą praktykę spokojnego spoczywania.

Zgodnie z opinią, jaką ma na ten temat Rinpocze, nawet jeśli staramy się wzbudzić w sobie tożsamość bóstwa i postrzegamy tę praktykę jako niezwykle ważną, to jak mówiliśmy wcześniej, musimy dysponować podstawą, prawidłowym fundamentem schronienia i współczucia. Oprócz tego podtrzymujemy także inne praktyki. Jeśli ktoś nie posiada solidnej praktyki schronienia, bodhicitty i pustki to nawet jeśli rozwinię wyrazistą wizualizację bóstwa i jest absolutnie pewny swojego poczucia "bycia bóstwem", to taka praktyka nie jest w rzeczywistości nawet buddyjska, nie wspominając o mahajanie. Jeśli praktyki schronienia, bodhicitty i pustki nie stanowią części jogi bóstwa, to taka joga bóstwa nie jest praktyką buddyjską, ani tym bardziej praktyką mahajany czy tantryczną.

Zatem powinniśmy położyć wielki nacisk na te trzy elementy - schronienie, bodhicittę i pustkę, a oprócz tego, gdy osiągniemy już stabilność tych trzech praktyk, możemy praktykować całą resztę. Nawet jeśli nie osiągniemy doskonałego urzeczywistnienia schronienia, bodhicitty i pustki, powinniśmy mieć bardzo stabilne odczucie i spore doświadczenie, dotyczące tych trzech czynników, zanim skierujemy się ku innym częściom ścieżki, takim jak joga bóstwa.

Jeśli przygotowujemy konkretne danie, to podstawowe znaczenie ma wartość, smak, jaki ma mieć gotowa potrawa, a następnie dopiero - wygląd dania, jak je podamy, jakie przyprawy dodać i w którym momencie. Podobnie, jeśli posiadamy odpowiedni fundament schronienia, bodhicitty i pustki, poza tym zaś nasza wizualizacja jest bardzo niedoskonała, podobnie jak koncentracja itd., to taka praktyka przynajmniej jest buddyjska, jest to praktyka mahajany, ponieważ obecne są podstawy, ponieważ obecne jest schronienie, bodhicitta i pustka. Z drugiej strony, jeśli te trzy czynniki nie są obecne, a za to posiadamy wyrazistość wizualizacji, nie jest to zaliczane do praktyk buddyjskich. Nawet jeśli nasza wizualizacja i koncentracja są bardzo słabe, ale posiadamy stabilność fundamentów i nie mamy żadnych wątpliwości, z całą pewnością jest to praktyka buddyjska i praktyka mahajany.

P: Powiedziane jest, że przed wizualizowaniem siebie w postaci Kalaczakry powinniśmy w sposób jasny wyrazić całe zrozumienie pustki, jakie zdołaliśmy osiągnąć. Czy Rinpocze zechciałby udzielić wyjaśnień dotyczących tego zagadnienia?

Odp.: Przede wszystkim należy zrozumieć, że mówiąc o pustce, mamy na myśli pustkę obiektów, których prawdziwości istnienia zaprzeczamy. Gdy omawiamy pojęcie pustki, musimy zdawać sobie dokładnie sprawę, co stanowi obiekt, którego prawdziwości istnienia należy zaprzeczyć. Nagardżuna, na przykład, pisze, że osoba, istota, indywiduum nie może zostać odnaleziona w takich różnorodnych elementach składowych jak ziemia, wiatr, ogień, przestrzeń itp., a w takim zaś przypadku, gdzie można odnaleźć daną osobę, daną jednostkę? Zaprzeczamy tutaj prawdziwości niezależnej egzystencji obiektu poprzez zaprzeczanie prawdziwości niezależnego istnienia jego części, rozważamy poszczególne części składowe, zdające się konstituować daną istotę, i zaprzeczamy prawdziwości istnienia danej istoty jako całości złożonej ze swoich części składowych. W pismach takich jak "Wkroczenie na środkową ścieżkę" Czandrakirti nie omawia pustki bezpośrednio, ale dokonuje stopniowego zaprzeczania prawdziwości istnienia, poprzez analogię do części składowych powozu (zakładając, że powóz składa się z siedmiu części), po czym, analogicznie, dzieli on istotę na siedem części i, kolejno, zaprzecza prawdziwości ich niezależnego istnienia.

Istnieje wiele różnych sposobów bliższego zapoznawania się z pojęciem pustki, jak np. medytacja

nad współzależnym powstawaniem itp.; jeśli macie możliwość studiowania działu dotyczącego szczególnego wglądu w "Lamrim Czenmo", to znajdziecie tam wiele różnych dróg prowadzących do zrozumienia pustki, opisanych przez Lamę Tsongkhapę.

Pustka nie jest, bynajmniej, zagadnieniem prostym, a raczej, wręcz przeciwnie - bardzo złożonym i trudnym. Najpierw należy bowiem precyzyjnie określić objekty do zaprzeczenia, objekty, których prawdziwość istnienia chcemy zakwestionować. Jeśli nie jesteś całkowicie świadomy faktu, prawdziwość istnienia jakich, dokładnie, obiektów negujesz, to nie jest to prawdziwa medytacja nad pustką, niezależnie od tego jak wiele przestrzeni i poczucia pustki doznajesz. Zrozumienie pustki to problem bardzo subtelny, jest jak bardzo cienka linia, i idąc albo trzymasz jej się w pełni, albo wcale. Po obu stronach tej delikatnej linii są dwie przepaści, dlatego jeśli nie kroczysz wzdłuż niej precyzyjnie i dokładnie, spadasz albo w przepaść z lewej, albo z prawej strony. Te dwie przepaści to pogląd eternalistyczny i nihilistyczny. Możesz posiadać prawidłowy, niezwykle subtelny i delikatny pogląd na pustkę, albo stoczyć się do jednej z tych przepaści. Dlatego właśnie pustka nie jest zagadnieniem łatwym, ale w chwili, gdy jesteś w stanie określić prawidłowo objekty, których prawdziwości istnienia zaprzeczasz, zbliżenie się do zrozumienia pustki staje się znacznie łatwiejsze. Tak więc, przede wszystkim, należy prawidłowo określić objekty do zaprzeczenia - jest to niezwykle cicha cecha poglądu madhjamika.

Jego Świątobliwość często, omawiając pogląd pustki, cytuje wersy Nagardżuny, które przytaczał tutaj Rinpoce - że obiekt nie jest ziemią, wodą ani żadną inną swoją częścią składową. Z faktu tego, jednakże, w żaden sposób nie wynika, że obiekt dany w ogóle nie istnieje. Obiekt stanowi, raczej, czynnik zespalający te sześć elementów, na bazie zaś tego złożenia sześciu elementów obiekt zostaje nazwany, określony, desygnowany, obiekt powstaje w zależności od swych sześciu elementów - logika działa tu w obu kierunkach. Przede wszystkim, nie można odnaleźć indywidualnie, samowystarczalnie istniejącej rzeczy, po drugie zaś, sama rzecz istnieje w zależności od nazwania, desygnowania, określenia na bazie złożenia swoich czynników składowych. A zatem, w ramach omówionego procesu, gdy konstatuje się pustkę, konstatuje się, iż rzecz nie posiada indywidualnej, całkowicie niezależnej tożsamości. Zanim będzie się w stanie osiągnąć prawdziwe zrozumienie pustki, należy najpierw dokładnie określić obiekt, którego prawdziwości istnienia chcemy zaprzeczyć. Rinpoce mówi, że na ten temat można udzielać naprawdę wielu wyjaśnień i że jest to naprawdę bardzo ciekawe zagadnienie.

Pyt.: Czy Rinpoce zechciałby określić objekty, których prawdziwość istnienia negujemy, w przypadku sadhany Kalaczakry?

Odp.: Zazwyczaj, gdy mówimy o pustce rzeczy, rozważamy objekty takie, jak np. szklanka czy inne rzeczy zewnętrzne. Osobiste doświadczenie Rinpoce jest jednak trochę odmienne. W tym życiu pierwsze osobiste doświadczenie, dotyczące pustki, stało się udziałem Rinpoce, gdy Jego Świątobliwość Dalajlama poruszył zagadnienie, że objekty schronienia same w sobie również nie są ustanowione w sposób ostateczny, i także są zaledwie określonymi, desygnowanymi, nazwanymi zjawiskami. Pod wpływem tego stwierdzenia Rinpoce naprawdę doznał wstrząsu emocjonalnego! Z oddaniem poświęcasz obiektom schronienia całe swoje życie, wszystkie twoje nadzieje, aspiracje i oczekiwania uzależnione są od obiektów schronienia, i nagle mówią ci, że nie istnieją one niezależnie. Wywołało to rodzaj szoku w sercu Rinpoce, poczucie straty, swoistego rodzaju pustki, odczucie, że oto traci się coś naprawdę drogiego.

I jest to naprawdę szokujące, ponieważ zwykliśmy myśleć, że ustanawiamy rodzaj upragnionej pustki, zaprzeczającej prawdziwości niezależnego istnienia wszystkich negatywnych rzeczy, które znamy, takich jak przywiązanie, objekty gniewu, złudzenia, negatywna karma itp., że możemy

oczyścić wszystkie te złe czynniki za pomocą medytacji nad pustką. Dlatego też medytacja ta sprawia nam ogromną radość i nagle, zupełnie nieoczekiwanie, mówi się nam, że nawet najlepsze rzeczy w życiu, takie jak Trzy Klejnoty, nauczyciele pustki, którzy sami osiągnęli poziom urzeczywistnienia, że wszystko to również pozbawione jest prawdziwie niezależnej egzystencji, jest jedynie nazwane, desygnowane, nie istnieje w sposób ostateczny - wszystkie te stwierdzenia stają się przyczyną wielkiej obawy, lęku i dyskomfortu. W przypadku tekstu sadhany obiekt, którego prawdziwości zaprzeczamy, to prawdziwie niezależna egzystencja, którą w procesie uaktywnienia naszej wyobraźni projektujemy, rzutujemy na obiekty schronienia i oddania.

Takie badania, analiza, poszukiwanie obiektów, których prawdziwości zaprzeczamy, może mieć miejsce na różnych etapach praktyki sadhany guru-jogi. Na przykład, gdy medytujemy nad sobą w formie Kalaczakry, należy bezustannie mieć świadomość pustki natury tej wizualizacji, obiektów schronienia, oddania i czci. W innym przypadku bowiem występuje tendencja do lgnięcia do tych obiektów jako prawdziwie niezależnie istniejących. Gdy wizualizujemy, na przykład, spływające na nas promienie światła i nektar, jeśli nie medytujemy jednocześnie nad pustką tych obiektów, mogą nam się one jawić jako niezależnie, prawdziwie istniejące duże plamy światła i krople płynu. Większość z nas, 90 procent praktykujących, odczuwa w takich momentach medytacji duchową ekstazę i mamy skłonność do zapominania o jednoczesnej medytacji nad pustką tych wizualizacji i doświadczeń. Medytując nad sobą jako Kalaczakrą, możesz odczuwać w sposób bardzo silny: "mam formę Kalaczakry, jestem Kalaczakrą", lecz jeśli nie posiadasz zrozumienia jak, faktycznie, proces ten zachodzi - że zachodzi na bazie medytacji nad pustką, to pojawia się tendencja, aby postrzegać tego wygenerowanego Kalaczakrę jako substancjalny, istniejący byt.

Rinpoche przypomina sobie, że gdy był dzieckiem i przechodził przez proces otrzymywania wszystkich tych inicjacji tantrycznych, jako dziecku nie udzielano mu zbyt wielu wyjaśnień na temat pustki. Lamowie mówili po prostu - teraz medytuj nad pustką i ze sfery tej pustki powstań jako Biała Tara itp. Rinpoche wykształcił więc swój własny sposób wizualizacji - najpierw wyobrażał sobie, że jego ciało dzieli się na niezliczoną ilość fragmencików, po czym z tego zanikania fizycznego ciała powstaje, pojawia się, znikąd, kropla światła, a kropla ta powoli przybiera formę bóstwa. Takie było początkowe zrozumienie wzbudzania w sobie, z pustki, postaci bóstwa. Rinpoche sądzi również, że w taki właśnie sposób czyni to większość z nas. Jak wygląda w pełni prawidłowy proces takiej medytacji? Przede wszystkim należy medytować nad naszym "ja" jako nieposiadającym prawdziwie, niezależnie ustanowionej egzystencji, po czym, na bazie tego zrozumienia, skonstatowawszy znaczenie pustki, należy medytować nad ukazaniem się w formie bóstwa. Bez uprzedniego wizualizowania dematerializacji ciała, przystępując zaś od razu do materializowania kropli światła i formowania go w aspekt bóstwa, nie ustanowimy prawidłowego procesu. Należy medytować nad obiektami do zaprzeczenia, nad brakiem prawdziwie, niezależnie ustanowionej egzystencji obiektów, na różnych etapach ścieżki. Robiąc na przykład pokłony, składając ofiary, oddając hołd, w tych różnorodnych punktach praktyki tekstu sadhany zawsze jest wiele okazji, aby poszukiwać obiektów do zaprzeczenia. Nawet gdy wizualizujesz siebie jako bóstwo, recytujesz mantry - każda chwila staje się sprzyjającą okolicznością do wypatrywania obiektów do zaprzeczenia i medytowania nad pustką.

Wykład miał miejsce w Bodhgai, w Indiach, w styczniu 2002 roku, w przeddzień inicjacji Kalaczakry udzielanej przez J.Ś. Dalajlamę. Jest to zapis żywej mowy z nagrania dokonanego podczas wykładu.

Z języka angielskiego przełożyła ©Barbara Kropiwnicka w 2004r., poprawki naniesiono w sierpniu 2006 i kwietniu 2009 r.